

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISS 0208-7698
NR INDEKSU 35015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Środa, 1986—01—08 ■ Nr 6 (11497) ■ Rok XXXVIII ■ Cena 6 zł ■ Wyd 1

Depesza z Polski z okazji

święta narodowego Kampuczy

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego — proklamowania Kampuczańskiej Republiki Ludowej — Wejlech Jaruzelski i Zbigniew Messner przeszali w imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów, narodu polskiego oraz swoim własnym depeszą na ręce Heng Samrina — sekretarza generalnego KC Ludowo-rewolucyjnej Partii Kampuczy, przewodniczącego Rady Państwa Kampuczańskiej Republiki Ludowej i Hun Sena — przewodniczącego Rady Ministrów Kampuczańskiej Republiki Ludowej z serdecznymi gratulacjami i pozdrowieniami dla Komitetu Centralnego LRPK, Rady Państwa, Rady Ministrów KRL i narodu kampuczańskiego.

Libia spodziewa się agresji

TRYPOLIS (PAP). Jak podało radio libijskie, eskadra samolotów izraelskich została przetrzebiona na lotniskach izraelskich na Morzu Śródziemnym. Równocześnie do bazy Sigonella na Sycylii przybyła eskadra amerykańskich samolotów przeciwdziałania radiolokacyjnego.

Według Radia Trypolis, kroki te świadczą, iż Izrael i Stany Zjednoczone zakończyły przygotowania do agresji na suwerenne państwo libijskie.

Tymczasem rząd libijski przedsięwziął nadzwyczajne kroki w celu odparcia ewentualnej agresji amerykańskiej. Według doniesień z Trypolis, znaczna część stolicy Libii pozostawała zaciemniona w ciągu ostatniej nocy. Zaciemnienie obowiązywało również na statkach zakumowanych w porcie.

Agencje cytują wypowiedź bliskiego doradcy pułkownika Kadafiego, który stwierdził, że Libia spodziewa się w najbliższych dniach ataku sił amerykańskich i izraelskich.

Zgodnie z tymi wypowiedziami, najbardziej prawdopodobne jest, że ataku dokonają siły zbrojne Izraela, przy wsparciu amerykańskim. Cytowany rzecznik libijski oznajmił, że Libia jest przygotowana na konflikt, w którym straci nawet połowę swej 4-milionowej ludności.

Delegacja OWP w Moskwie

MOSKWA (PAP). W Moskwie zakończył wizytę szef Wydziału Politycznego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Faruk Kaddumi, którego przyjął minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze.

Strona radziecka ponownie opowiedziała się za wycofaniem wojsk izraelskich z wszystkich okupowanych od 1967 r. ziem arabskich oraz za zapewnieniem praw narodów palestyńskiemu, w tym prawa do utworzenia niezależnego państwa.

Faruk Kaddumi poinformował stronę radziecką o sytuacji w palestyńskim ruchu oporu oraz o krokach, jakie podjęto w celu przywrócenia jedności OWP.

Rokowania między RFN i ZSRR w sprawie poważnych transakcji gospodarczych

BONN (PAP). Prasa zachodniemiecka obszernie omawia i dodaje nowe szczegóły do informacji tygodnika „Der Spiegel” o rokowaniach gospodarczych między specjalistami RFN i ZSRR. Przedmiotem toczących się już od dłuższego czasu rozmów, w których według źródeł RFN nic nie zostało jeszcze przesądzone, są projekty inwestycyjne na terenie ZSRR o łącznej wartości 20 mld marek. Największy z tych projektów dotyczy budowy kompletnej fabryki tworzyw sztucznych w ZSRR wartości 10,1 mld marek. Rokowania w tej sprawie toczą się już od roku, przy konkurencyjnych ofertach firm brytyjskich i japońskich. Druga większa inwestycja to budowa przez Volkswagena zakładów produkcji silników o wydajności 250-300 tys. silników rocznie. Wartość tej inwestycji, gdzie konkurentem jest z kolei włoski FIAT, oblicza się na 5 mld marek.

Jerzy Urban odpowiadał na liczne pytania dziennikarzy

Pierwsza w nowym roku konferencja prasowa rzecznika rządu

WARSZAWA (PAP). 7 stycznia odbyła się w Warszawie pierwsza w br. konferencja prasowa rzecznika rządu Jerzego Urbana dla korespondentów zagranicznych i grupy dziennikarzy krajowych. Spotkanie poświęcone było w całości odpowiedziom rzecznika rządu na zadawane pytania.

Pierwsze z nich, zadane przez Daga Halvorsena z norweskiej gazety „Arbeiderbladet”, dotyczyły tego czy planuje się jakieś podwyżki cen w I kwartale br. oraz ewentualnie nowych informacji w sprawie śmierci Marcina Antonowicza.

Jak już informowaliśmy za pośrednictwem Telewizji Polskiej, odpowiadał rzecznik rządu, szczegółowe koncepcje polityki cen na rok 1986 są do-

piero opracowywane. Będą one ogłoszone po uprzednim przedstawieniu ich reprezentacji związków zawodowych. W tej chwili niczego więcej na ten temat nie można powiedzieć, poza tym, że przyjęty plan roczny przewiduje jako górny pułap wzrost cen o 9 proc. w ciągu roku, przy założonym wzroście produkcji i płac. Rodzi to zresztą nowe nieporozumienia. Niektórzy ludzie sądzą, że to znaczy, iż nie nie może podrożeć więcej niż o 9 proc. Nie chodzi tu o maksymalny roczny wskaźnik wzrostu cen wszystkich towarów.

Odpowiadając następnie na pytanie w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza rzecznik rządu stwierdził, że ono jeszcze się

toczy. Zakończył natomiast pracę zespół biegłych lekarzy, który przeprowadzał sekcję zwłok, a potem badania idące śladem sekcji zwłok. Zespół ten składa się ze specjalistów Zakładu Medycyny Sądowej w Gdańsku i Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie, których powołano na wniosek rodziny zmarłego. Oba te zespoły lekarzy pracują wspólnie. Przedłożyły prokuraturze ostateczną opinię o przyczynach zgonu Antonowicza. W świetle tej opinii powodujące śmierć obrażenia ciała Antonowicza powstały w wyniku gwałtownego upadku z wysokości na twarde podłoże. Jest to zbieżne — powiada — z tymi ustaleniami

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Na spotkaniu

u premiera

Podziękowanie tym, którzy sprawili, że pomnik ten powstał

WARSZAWA (PAP). 7 bm. prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner w towarzystwie ministra spraw wewnętrznych gen. broni Czesława Kiszczaaka przyjął działacza byłego Komitetu Budowy Pomnika „Poległym w służbie i obronie Polski Ludowej” w osobach: Albina Siwaka, gen. dyw. Wacława Czerwskiego i plk. Tadeusza Szadkowskiego. Działacz komitetu poinformował premiera o zrealizowaniu przyjętych zobowiązań, zakończeniu budowy pomnika i rozwiązaniu komitetu. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Wczoraj rozpoczęły się w Moskwie

Polsko-radzieckie rozmowy o rozszerzeniu wzajemnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej

MOSKWA (PAP). We wtorek rozpoczęło się w Moskwie 20. posiedzenie plenarnej Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

Ze strony polskiej posiedzeniu przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Władysław Gwiazda, ze strony radzieckiej zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Aleksiej Antonow.

Komisja dokona oceny dotychczasowej realizacji współpracy gospodarczej i nau-

kowo-technicznej między naszymi krajami we wszystkich podstawowych dziedzinach. Przewiduje się też uzgodnienie zakresu dalszej współpracy zarówno w bieżącym pięcioletniu, jak dalszej perspektywie. Odnosi się to nie tylko do tradycyjnych sfer naszego współdziałania, w których trzeba będzie przede wszystkim wykorzystywać doświadczenia, ale też do zupełnie nowych zagadnień to ostatnio wiąże się w szczególności z realizacją „Długofalowego programu rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między PRL i ZSRR do 2000 r.”

W 44. rocznicę utworzenia PPR

Zimowy zjazd na Halę Konieczną

(Inf. wł.) Tradycyjnie, w rocznicę (w tym roku już 44.) utworzenia Polskiej Partii Robotniczej organizowany jest zimowy zjazd na Halę Konieczną. Przedsięwzięciu temu patronuje Zarząd Miejski ZSMP w Nowym Sączu. Tegoroczny zjazd był jubileuszowy, bo piętnasty, a jego współorganizatorami były Zarządy Zakładów ZSMP Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, Sadeckich Zakładów Naprawy Samochodów, Sadeckich Zakładów Elektro-Weglowych, Nowosadzkiego Kombnatu Budowlanego oraz Zarząd Brygadowy ZSMP Karpackiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza. Przy pięknej, prawdziwie zimowej pogodzie stuosobowa grupa mło-

dych turystów, a wraz z nimi także przedstawiciele władz: sekretarz KM PZPR w Nowym Sączu Tadeusz Koszowski i prezydent miasta Nowego Sączu Zdzisław Pawłus — zjazdowy szlak rozpoczęli w Nowym Sączu, w Alejach Wolności. Tutaj złożyli kwiaty pod pomnikiem-mauzoleum bohaterów Sadeckiego oraz pomnikiem Polsko-Radzieckiego Bractwa Broni, a także na mogiłach poległych i zamordowanych organizatorów i działaczy PPR na tym terenie. Następnymi punktami etapowymi były miejsca pamięci narodowej w Gaboniu i na szczycie Przehyby. Kulminacyjnym momentem była

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Na razie eksperymentalnie, tylko w trzech województwach

Mięso powraca na targowiska

W połowie roku podjęta zostanie decyzja, czy swobodna sprzedaż mięsa będzie obowiązywać w całym kraju

WARSZAWA (PAP). Z 3 miesiące. To pierwszy wachnięć ukazania się rozporządzenia w Monitorze Polskim, a więc prawdopodobnie od lutego br. powraca targowiska sprządać mięsa, zawieszona w 1981 roku. Na razie jest to eksperyment, który obowiązywać ma w trzech województwach: stołecznym warszawskim, leszczyńskim i tarnobrzegim. Poinformowano o tym dziennikarzy na konferencji prasowej w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług 8 bm.

Sprządać na targowiskach będzie mógł każdy producent z wytypowanego województwa — i tylko na jego terenie — który hodował trzodę lub bydło przez co najmniej

3 miesiące. To pierwszy wachnięć ukazania się rozporządzenia w Monitorze Polskim, a więc prawdopodobnie od lutego br. powraca targowiska sprządać mięsa, zawieszona w 1981 roku. Na razie jest to eksperyment, który obowiązywać ma w trzech województwach: stołecznym warszawskim, leszczyńskim i tarnobrzegim. Poinformowano o tym dziennikarzy na konferencji prasowej w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług 8 bm. Sprządać na targowiskach będzie mógł każdy producent z wytypowanego województwa — i tylko na jego terenie — który hodował trzodę lub bydło przez co najmniej

nione są tylko osoby fizyczne. Nie będą więc mogły tu nabywać mięsa ani spożyciownia gastronomia ani rzemieślnicy dla celów usługowo-produkcyjnych. Zarówno szczypty zasięgu terytorialny jak i wspomniane ograniczenia potwierdzają eksperymentalny charakter zaopiniowanej przez Ministerstwo informacji. Świadczy o tym również dobor regionów, gdzie sprządać targowiskową wprowadzono. Różni są one doświadczenia strukturą gospodarczą, siłą nabywczą ludności oraz potencjałem hodowl. Chodzi o to, aby sprządać targowiskową sprawdzić w upraw-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

15-letni chłopiec oddał swe serce ukochanej dziewczynie

WASZYNGTON (PAP). 15-letni Felipe Garza uratował życie swojej 14-letniej przyjaciółce Donnie Ashlock, ofiarowując jej własne serce.

Zakochany w dziewczynie cierpiącej na nieuleczalną wadę serca, młody Garza zwierzał się kolegom, że pragnie umrzeć, by móc stać się dawcą. Jak poinformował dziennikarzy przyrodni brat Garzy, zdrowy i normalnie czujący się Felipe od wielu tygodni martwił się, że jeśli Donna nie zostanie wkrótce poddana

zabiegowi transplantacji, będzie musiała umrzeć. W ubiegłą sobotę chłopiec zmarł nagle na wydław krwi do mózgu, a w niedziele jego serce przeszczepiono Donnie Ashlock. Operacja trwała 5 godzin i zakończyła się pomyślnie. W poniedziałek dziewczynka mogła już usiąść na łóżku i zjeść porcję lodów.

Mniej pacjenci nie poinformowano na razie o ofiarodawcy serca, w obawie, by nie doznała szoku.

Pasażerowie mogą

mówić o szczęściu

Zderzenie autobusu z ciężarówką

(Inf. wł.) Około godziny 15.00 przy ul. Prądnickiej doszło do poważnego zderzenia autobusu przegubowego MPK z ciężarówką marki „Jelcz”. Kierowca „jelcza” wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie uszanował pierwszeństwa przejazdu jakie miał autobus MPK i z całą siłą

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Jaki będzie dalszy los „nikiforów”?

Nowe pamiątki po sławnym prymitywiście

(Inf. wł.) Nikifor, zwany Krynickim, większość swego życia spędził w najsiłniejszym z polskich uzdrowisk — Krynicy. Tutaj siedząc na deptaku lub obok Głównej Pijalni Zdrojowej (tej starej, która niestety zniknęła już z krynickiego pejzażu) malował nieuszanował pierwszeństwa przejazdu jakie miał autobus MPK i z całą siłą

widział w swojej wyobraźni i we wspomnieniach z dzieciństwa przypadającego na przełom wieków. Na obrazkach umieszczał podpisy będące zestawem liter bez znaczenia. Najpewniej pismo koniarskie z czymś prymitywnym czyli ważnym i pragnął, by jego twórczość była także ważna. Dopiero pod koniec życia

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Samochody

z zaległych

przedpłat —

bez 10-proc dopłaty

WARSZAWA (PAP). Jak dowiaduje się dziennikarz PAP w Ministerstwie Finansów, dopłaty do cen samochodów przeznaczone na fundusz modernizacji produkcji samochodów osobowych nie są pobierane przy sprzedaży samochodów, w systemie przedpłat wylosowanych na 1985 rok, a sprzedawanych w 1986 roku.

Kto kogo nie rozumie? Młodzi o sobie, starsi o swojej młodości

MŁODZIEŻ. To słowo u każdego budzi inne skojarzenia, refleksje. Przez całą historię ludzkości młódzie — jej zachowanie, poglądy, sposób bycia i życia — stanowiła „dyżurny” temat do dyskusji, do utyskiwania przez starszych pod hasłem: „ach, ta dzisiejsza młódzie”. Pod tym względem nie się nie zmieniło. I dzisiaj, w Polsce, temat ten budzi wiele emocji i kontrowersji. O młódzieży, jej sprawach, problemach i postawach mówią i piszą wszyscy. Młódzieżą zajmuje się partia (jedno z posiedzeń KK było poświęcone młódzieży), rząd (powołano Komitet ds. Młódzieży i ministra do tychże spraw), szkoła, dom, organizacje społeczne i młodzieżowe.

Krzyżują się sprzeczne opinie i poglądy, wybuchają namiętności. Przy czym rzecz charakterystyczna. Stosunkowo najobojętniej do tego problemu podchodzą ludzie młodzi. Rzadko można spotkać taką sytuację, w której sam — zdawałoby się najbardziej zainteresowany — zadawała się postawa kibica.

Dlaczego tak jest? Gdzie tkwią przyczyny takiego stanu? Jaka jest „prawda” o młódzieży? Co sama młódzież sądzi o sobie?

Rozpoczynamy w „Gazecie” cykl publikacji przygotowanych przez naszych młodych dziennikarzy na te tematy. Planujemy także wypowiedzi byłych działaczy młodzieżowych. Oczekujemy też opinii Czytelników. Liczymy, że nasza wspólna rozmowa o ludziach młodych i z ludźmi młodymi pozwoli nam uzyskać prawdziwy obraz tej ogromnej części społeczeństwa. Potrzeb i możliwości, praw i obowiązków, oczekiwań, propozycji tych, którzy aktualnie lub w najbliższej przyszłości pokierują losami Polski.

pragnęły ich dłoń, noszą wdzięczną nazwę — pieszczołki. Nabitą są srebkami i uderzenie nimi bywa tragiczne w skutkach. Biją dla szpanu, bez powodu. Nunczako — to dwa kije połączone sznurkiem i tym też można dostać, ale pieszczołka jest wygodniejsza — zdobi i służy do bićcia. Ci, którzy postępują się tymi przedmiotami, mają młódzieńcze twarze. Ich ojcowie, posiadanie dóbr materialnych jest dewiza naczelna. Ich pomysłowość nie zna granic i budzi zdumienie. Władują się do mieszkań, samochodów, wyrzucają torebki kobietom. Dawniej przestępca kojarzył się z kimś budzącym grozę, kogo rozpoznają można było bez trudu. Dziś nie zawsze tak jest.

Typowy młodociany sprawca przestępstwa, rozbójca, kradzieńca ma 15-16 lat, mieszka

na, jak przemienią era dzieci — kwiatów. Przyszedł czas, że hippisi złożyli garnitury i własne rodziny, na utrzymanie których zaczęli pracować. Niepokoić musi jednakże fakt, że z roku na rok zwiększa się liczba młodocianych przestępców, że obecne subkultury są bardzo groźne, że coraz więcej młodocianych sięga po narkotyki. Toteż wszyscy odpowiedzialni za sprawę wychowania młodzieży — biją na alarm i

szukają skutecznych środków zapobiegania patologii młodzieży. Sympozje, narady, sesje...

Ostatnio uczestniczyłam w kilku takich spotkaniach, które okazały się tyleż poznawcze, jeśli chodzi o geografię i statystyki przestępstw nieletnich, co uduchowiające naszą — dorosłych — winę za taki stan rzeczy. Oto np. na sympozjum poświęconym patologii młodzieży w województwie krakowskim padają przykłady z rejestrów MO. Młoda dziewczyna ma na swoim koncie 300 kradzieży. Jest ładna, dobrze ubrana. Dziwić może reakcja matki na przyniesione do domu łupy — kupione w „Pewexie” spodnie, bluzki, zagraniczne

cyjne i sądowe rejestry, pochodzą z rodzin średniozamożnych, można więc domniemywać, że nie z marginesu społecznego. Ostatnio nawet pojawiła się nowa kategoria i nowe pojęcie w kryminalistyce: młodociani przestępcy z rodzin tzw. eksportowych, gdzie pieniądze zapewne nie brakuje. Brakuje we wszystkich tych przypadkach czegoś zupełnie innego, z innej niż materialna sfery. Nie wkrócy na drogę przestępstw, nie sięgnie po narkotyki, nie będzie manifestował swego buntu dziecko z najuboższej nawet rodziny, w której panuje miłość, wzajemne zrozumienie i zaufanie, gdzie problemy trudne rozwią-

Większość młodocianych przestępców, jak mówią mili-

A oni tańczą pogo

będąc w tym samym wieku, grali jeszcze w palanta, proca z rozgałęzionego patyka strzelał do wróbił, chodzili na wagar, aby obejrzeć film na przedpołudniowym seansie, czy zagrać w karty. Wszystko to robili tak, by nie zobaczył nauczyciel. Teraz jest inaczej, ktoś się boi nauczyciela? Są i inni, agresja jest im obca, swoją niechęć do świata manifestują strojem i fryzurą. Jeszcze dla innych nieważna są zewnętrzne oznaki buntu, celem jednym jest chwilkowa uroda, jaka przynosi narkotyki. Potrafią podporządkować mu wszystko i wszystko zrobić, aby go zdobyć, gdy trzewia rozrywa narkotyczny głód. Są jeszcze inni — młodzieżową przestępcy, dla których



(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Z dalekopisu

♦ (s) Prezydium CK SD 13. bm. przyjęło informację o przygotowaniu do Międzynarodowego Kongresu Intelktualistów w Warszawie.

♦ Sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar przyjął w niedzielę stającego przedstawiciela PRL przy ONZ, amb. Eugeniusza Noworoty.

♦ Rozmowa dotyczyła współpracy Polski z ONZ w tym w ramach Międzynarodowego Roku Pokoju. Jak wiadomo w kalendarzu imprez organizowanych z tej okazji znajduje się warszawski Kongres Intelktualistów w obronę pokojowej przyszłości świata w dniach 16-19 hm.

♦ Obradujące w Pezde, od poniedziałku wieczorem, za zamkniętymi drzwiami, sesji Ministerialnej Organizacji Konferencji Islamskiej, towarzyszą sepepicyzm i zniechęcenie, zarówno obserwatorów jak i samych delegatów przekonanych, iż sesja zakończy się uchwaleniem ogólnikowych rezolucji, które jak uczy 16-letnia historia, tej organizacji reprezentującej ponad miliard Muzułmanów na świecie nigdy nie zostaną wcielone w życie.

♦ Kuwejt utworzył specjalną jednostkę antyterrorystyczną, której zadaniem będzie udaremnianie porwań samolotów.

♦ Na zaproszenie rządu japońskiego w drugiej połowie stycznia br. minister spraw zagranicznych ZSRR Edward Szewaradnadze złoży oficjalną wizytę w Japonii.

♦ Jak wynika z doniesień napływających z Pretorii, w niedzielę dokonano masowych zwolnień strajkujących murzyńskich robotników w największym na świecie kompleksie kopalni platyny w Impala, na terenie tzw. Bantustanu Bophuthatswana (120 km na północny zachód od Johannesburga).

Plenum WKR PZPR w Tarnowie Partia w zakładach przemysłowych

(Inf. wł.) Wczoraj w Tarnowie odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej. W obradach, które prowadził przewodniczący WKR Edward Cegiarski, uczestniczyli: sekretarz KW PZPR w Tarnowie Władysław Plewniak, inspektor Centralnej Komisji Rewizyjnej Dariusz Zwał, przewodniczący WKRP w Tarnowie Henryk Dąbrowski oraz I sekretarz komitetów zakładowych tarnowskiej „piętnastki” i przewodniczący zakładowej komisji rewizyjnej.

Tematem posiedzenia była ocena funkcjonowania partii w przedsiębiorstwach przemysłowych. Wskazywane były trudności z realizacją zadań, jakie stawia przed sobą partia. Wskazywane były trudności z realizacją zadań, jakie stawia przed sobą partia. Wskazywane były trudności z realizacją zadań, jakie stawia przed sobą partia.

Delegacja LDPN z Lipska przebywa w Krakowie

Na zaproszenie Krakowskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego przebywa od poniedziałku w naszym mieście delegacja Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec. Przewodniczącą Lipskiej Zarządu Okręgowego LDPN dr Manfred Brendel i przewodniczącą Zarządu Miejskiego tej partii w Lipsku pani Renate Albinus wzięli udział w posiedzeniu Prezydium KK SD, któremu przewodniczył prof. Jan Janowski. W toku dyskusji goście z NRD zapoznali się z głównymi problemami pracy polityczno-organizacyjnej Stronnictwa Demokratycznego w woj. krakowskim, informując o działalności LDPN w Lipsku. Stwierdzono wiele zbliżeń dotyczących zarówno przyszłości ideowo-programowej jak i działalności politycznej obu zaprzyjaźnionych partii. Stwierdzono, że w najbliższym czasie nastąpi pogłębienie wzajemnych kontaktów pomiędzy SD i LDPN.

Jedziesz na delegację? Przy okazji wstęp do teatru

WARSZAWA (PAP). Kilka atrakcyjnych spektakli wzbogaci w najbliższych dniach repertuar teatralny stolicy. Wydarzeniem stają się z pewnością występy krakowskiego Teatru „Cricot-2”, który zaprezentuje polską prapremierę głośnego już za granicą spektaklu Tadeusza Kantor „Niech sęczią artyści”. Światowa prapremiera tego przedstawienia odbyła się w czerwcu ub. r. w Norymberdze. Teatr „Cricot-2” występować będzie w sali widowiskowej „Stodoly” w dniach 11-17 bm.

Dzisiaj ostatni dzień pobytu gości z NRD w Krakowie

Udają się oni do Myślenic, gdzie będą podejmowani przez tamtejszy Miejsko-Gminny Komitet Stronnictwa Demokratycznego. (jes)

afisz Teatru Dramatycznego wejdą „Dziwczynki” Ireneusza Iredyńskiego w reżyserii Tadeusza Kijańskiego i scenografii Janusza Kijańskiego. „Dziwczynki” grać będą Ewa Decówna, Zofia Rysiówna, Danuta Szafarska, Mirosława Krąkiewska, Zofia Merle, Maria Chwalibóg, Janina Traczykówna, Jolanta Nowak, Joanna Orzeszkowska i Jolanta Fijałkowska.

Teatr Polski swój jubileusz 40-lecia wzniesienia działalności po wojnie (które miało miejsce 7 stycznia 1946 r.) uczci premiera sztuki Marii Jasnorskiej - Pawlikowskiej „Baba dziko” w Niny Andrych w roli głównej. W pozostałych

Meśo powraca na targowiska

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) nych uwarunkowaniach, zamknięcie podjęcie się decyzji o rozszerzeniu jej zasięgu. Ocześnie takiej decyzji należy w połowie roku, na tyle bowiem określiło wstępnie czas trwania i w jakim stopniu otworzyć targowiskom zmięsię zakres występowania obecnie różnych form pokątego handlu mięsem.

Zwolennicy swobodnej sprzedaży mięsa twierdzą, że dawno, że nie pozostaje nic innego jak rzecz zalegalizować. Nawet skromne szacunki wskazywały, że ubój gospo-

Podziękowanie

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1) Premier podziękował przedstawicieli komitetu, a za ich pośrednictwem - wszystkim działaczom, instytucjom i organizacjom społecznym za wniesiony wkład starań i pracy w realizowanie tego przedsięwzięcia.

W uznaniu zasług wnieśliych na rzecz realizacji pomnika, prezes Rady Ministrów udekorował pl. Tadeusza Szadkowskiego, szefowi Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zgodnie z sugestią przewodniczącego Rady Państwa

Premier nie przyjął rezygnacji Aleksandra Perczyńskiego

WARSZAWA (PAP). W związku ze sprawą zniekształcenia dźwięku podczas noworocznej transmisji telewizyjno-radiowej z Belwederu, Polska Agencja Prasowa informuje, że zgodnie z sugestią przewodniczącego Rady Państwa - prezesa Rady Ministrów nie przyjął rezygnacji z zajmowanego stanowiska złożonej przez Aleksandra Perczyńskiego, dyrektora generalnego w Komitecie ds. Radia i Telewizji. Biorąc pod uwagę wyniki jego dotychczasowej pracy, premier ograniczył się do udzielenia mu upomnienia służbowego.

Zderzenie autobusu z ciężarówką

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1) wjechał w órdkowe drzwi. Przy zderzeniu kompletnie zniszczeniu uległa kabina kierowcy „jelcza”.

W szpitalu koszańskim zmarł czwarty niemowlak

WARSZAWA (PAP). Jak już informowaliśmy, trwają prace podjęte przez komisję wojewódzką oraz Ministerstwo Zdrowia i Opiekę Społeczną nad ustaleniem przyczyn epidemii biegunki, jaką dotknęły zostały dzieci na oddziale położniczo-noworodkowym w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Koszalinie. Badania Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Koszalinie potwierdziły, że głównym sprawcą epidemii w tym szpitalu jest gronkowiec zycisty oraz inne bakterie z tej grupy, które stały się przyczyną choroby

przeszło 30. noworodków. Ich stan jest różny. Najtrudniej prace podjęte przez komisję wojewódzką oraz Ministerstwo Zdrowia i Opiekę Społeczną nad ustaleniem przyczyn epidemii biegunki, jaką dotknęły zostały dzieci na oddziale położniczo-noworodkowym w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Koszalinie. Badania Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Koszalinie potwierdziły, że głównym sprawcą epidemii w tym szpitalu jest gronkowiec zycisty oraz inne bakterie z tej grupy, które stały się przyczyną choroby

„Tatry” do Zakopanego. WARSZAWA (PAP). W związku z zimowymi feriami kolej w dniach 1, 2 i 3 lutego br. uruchomi na trasie Warszawa - Zakopane dodatkowy express z miejscami rezerwowymi. Składać się on będzie z ośmiu wagonów osobowych oraz barowego. Odjazi z Warszawy Centralnej o 6.50 a przyjazd do Zakopanego 13.37. Podaj ten będzie kursował również w dniach 14, 15 i 16 lutego.

Zimowy zwał

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) i historią PPR na zemanifestacja zorganizowana na Halli Konicznej w Beskidzie Sadeckim, gdzie wspaniałe pomniki sławią partyzantów w Rożcoce Ryterskiej. Zakoczeniem zwału było spotkanie młodzieży z weteranami ruchu robotniczego i przedstawicielami władz, zorganizowane w ośrodku „KRAM” w Myślicu nad Podbradem. (śś)

W dniu 4 stycznia 1986 r. zmarł działacz ruchu robotniczego

ów. STEFAN DZIWLIK b. członek KPP i Czerwonego Harcerstwa w Krakowie, organizator PPR, pełnił funkcję sekretarza okręgu w Krakowie.

W latach 1943-1945 był więźniem obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Buchenwaldzie

W dniu 4 stycznia 1986 r. zmarł działacz ruchu robotniczego, członek KPP i Czerwonego Harcerstwa w Krakowie, organizator PPR, pełnił funkcję sekretarza okręgu w Krakowie.

W dniu 4 stycznia 1986 r. zmarł

ów. STEFAN DZIWLIK długoletni, zasłużony działacz partyjny i społeczny, były członek KPP, PPR, PZPR, wieloletni pracownik Kombinatu Budowlanego Mieszkanlowo Kraków-Nowa Huta.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 stycznia o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim - Kwatery Zasłużonych. KOMITET KRAKOWSKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ KOMITET DZIELNICOWY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ KRAKÓW-NOWA HUTA



Wystartowali hokeiści KTH przegrywa, Cracovia remisuje

Po przerwie wznowia rozgrywkę hokejową ekstraklasa. Niestety KTH - Legia Krynica przegrała w własnym lodowisku z GKS Tychy 4:7 (2:1, 1:2, 1:4). Bramki dla gospodarzy zdobyli Hachula 17 min, E. Słysz 19 min, Radzik 40 min i Witasek w 58 min; dla gości Białek 2 w 26 i 59 min, Brynarski 52 min., Przyłewicz 33 min, i Mateczak 53 min.

Oba zespoły zamykające tabelę zdawali sobie sprawę z wagi tego spotkania. Stąd widownia była bardzo nerwowa i zawodnicy przegrali się w nieudanych zagraniach. Początkowo goście narzucili duże tempo i w pierwszej połowie minuty obaj prowadzenie. Na przeszkodzie stanął im bardzo dobrze broniący Hajduga. Prowadzenie objeli goście, ale pierwsza tereja w końcówce rozstrzygnięli na swoją korzyść po strzałach Hachuly i Słysza krynczanie.

Już w pierwszych sekundach drugiej tereji wyrównał Drasyk i od tego momentu nastąpiło

Z piłką przez stadiony

(m) Trener reprezentacji Anglii Bobby Robson nie ma powodów do zadowolenia. Dwa z czterech spotkań międzynarodowych, które mieli Anglicy rozegrać przed mistrzostwami świata, stoją pod znakiem dupy. 23 stycznia „wyspiarze” mają się spotkać z Jugosławią w Splitcie, ale nie zostali dotychczas oficjalnie potwierdzenia ze strony partnera. Pod znakiem zapytania stoi też spotkanie z Izraelem w Tel-Awiewie (26 lutego). Po ostatnich aktach terrorystycznych w Rzymie i Wiedniu Angliję są pełni obaw przed jej wyprawą.

Ostry kurs pięściarzy przed Mistrzostwami Świata

Pięściarstwo - ta dyscyplina sportu była polską specjalnością. Byłymi od lat przyzwyczajeni do sukcesów i medalu. Ostatnio w bokserskim ringu „sucho”. Ale możliwe, że przijdą lepsze czasy, bo kadra wzięta ostry kurs i przygotowuje się solidnie do nadchodzącego sezonu krajowego i międzynarodowego.

W Zakopanem rozpocznie się grupowanie kondycyjno-szkoleniowe które potrwa około 2 tygodni.

Z zimowej stolicy pięściarze udadzą się do Cetineva na zajęcia bardziej specjalistyczne, które potrwają do 7 lutego. Dwa dni później rozpoczyna się rozgrywki ekstraklas. 16 lutego odbędzie się druga kolejka ligi, a potem nastąpi przerwa, która wypełniona zostanie spotkaniami międzypaństwowymi i udziałami naszych pięściarzy w turniejach.

KOSZYKARKI GRAJĄ W GORLICACH

W Gorlicach odbył się międzynarodowy turniej w koszykówce kobiet. Obok gospodarzy Gliniaka startowały AZS Wrocław, AZS Rzeszów i Agrostaw Prewisz i Czechosłowacji.

W decydującym meczu o I miejsce AZS Wrocław pokonał Gliniaka 56:53 (25:24). (m)

Clepardia wypożycza

Przy KS CLEPARDIA uruchomiono wypożyczalnię sprzętu narciarskiego. Można tu wypożyczyć narty, buty narciarskie, wiązaniki, kijki. Przykładowo wypożyczenie całego kompletu narciarskiego kosztuje dziennie ok. 200 zł. Wypożyczalnia czynna jest przy ul. Zawadzkiego 5, w godz. 15-17. (s)

W kilku wierszach

(m) ♦ W Kolobrzegu odbyły się halowe zawody w igrzyskach. Najlepszy wynik osiągnęła Beata Iwak (Kolobrzeg) - 1.135 pkt. Wynik ten jest lepszy od oficjalnego halowego rekordy Polski.

♦ W Atlancie rozpoczął się tenisowy turniej pokonny. W pierwszych grach McKenzie (rozstawiony z nr 2) wygrał z Currenem (nr 7) 6:1 a Connors (nr 4) - z Noahem (nr 5) 6:4, 7:6.

♦ Hokeiści zawodowej ligi NHL Boston Bruins przegrali na własnym lodowisku z Dynamo Moskwa 4:6.

♦ Nieopodniankę sprawili piłkarze czwartofinowej drużyny bliżykiem Navarrette - 3:20.

Ogłoszenia ekspresowe

- KOZUCH turecki, latki, na wzrost 130 sprzedam. Nowy Sącz, tel. 225-55, wieczorem. S-97509
- PRZYCZEPE kempingowa N-12BE, prod. czerwicy 1983 rok, stan idealny - sprzedam. Muszyna, tel. 274, kier. O-135111. S-97508
- OPEL Ascona 1.6D, prod. marzec 1984 rok, kolor srebrny metalic - sprzedam. Muszyna, tel. 276, kierunkowy O-135111. S-97507
- W Brzesku - M-4, spódzielnice zamienne na podobne w Nowym Sączu. Władomir Augustyn Majca Nowy Sącz, ul. Barska 124. S-97504
- KAROSERIA 126p - sprzedam. Jan Chelmecki, Nowy Sącz, Giowackiego 11. S-97503
- SILNIK Mercedes 200D, do remontu - tanio sprzedam. Marek Ruchla, Dąbrowa 2, woj. nowosądeckie. S-88200
- PIEC c.o. gazowy, 2 m³ - sprzedam. Andrzej Włoczorek, Dojazdów 38. S-184
- NADWOZIE Fiata 126, 1982 - sprzedam. Busko, tel. 43-79, godz. 17-22. g-382
- KAROSERIA Skody 105S, 1977, w dobrym stanie - sprzedam. Tel. 48-30-42. g-192
- ZABERKA seltwa - kupię. Tel. 33-81-82. g-422
- WYRÓBNIARKI - szlifierkę taśmową, frezarkę do obróbki drewna - sprzedam. Oferty 533 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- WRYBY-SARKE, automat do toczenia sznurków, tuz do pisaków - sprzedam. Tel. 21-49-28. g-539
- SILNIK SW 680 Leyland - sprzedam. Tel. grzeźnoślowsky 48-10-70, po 19. g-592
- GRUBOCIOWKIE - wyrobniarkę zrecyklingowa kupię. Marian Ząraska, 30-384 Kraków, ul. Zaleska 20. g-556
- SILNIK Mercedes 200D, komplet ze skrzynią biegów - sprzedam. Tel. 21-28-74, godz. 8-14. g-513
- POSZUKUJE lokalu na cliche reklamowe (Kraków). Tel. 44-63-19. g-66
- KAROSERIA Fiata 126p - sprzedam. Tel. 33-50-25. g-588

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI „BOMIS” w Krakowie, ul. Słowiańska 3

uprzejmie informują, że przyjmują do wykonania w szybkim terminie selenia osób prywatnych wykonania instalacji c.o. z grzejnikami stalowymi oraz instalacji wod.-kan. i gazowej z powierzchniowych materiałów.

Informacji udziela Zakład przy ul. Lubick 36, tel. 21-01-95. K-52

ZATRUDNI głównego księgowego

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i dyplom biegłego księgowego lub praktyka na stanowisku głównego księgowego.

Zgłoszenia przyjmują i udziela bliższych informacji kierownik Sekcji ds. Pracowniczych, Kraków, ul. Słowiańska 3, pokój nr 19. K-10519

Daukszewicz w morzu

(Korespondencja własna z promu „Rogalin”)

Olowiane, Bałtyckie Morze, raźniejszy rytm pracy — żalugi, silników i turystów. Ostatnia noc. Krzysztof Daukszewicz z Kąkulem „Pod Egidą” (dopiero teraz mogę napisać uczucie, że on nie potrzebuje żadnej firmy) jest firmą sam dla siebie. Nawalilo się tych turystów do kawiarni po wrebly. Wgraliśmy oczywiście są stoliki przy malutkim barze. Rozbawione towarzystwo, zakupy poczynione, Kopenhaga za nami, rejs kończy się za kilkanaście godzin...

Coś my tu mówimy cały czas na tym statku promowym, o coś się kłócimy, zapominamy o tym, co nas dzieli, ponieważ łączy nas statek, pokładki statku Polskiej Żegluga Bałtyckiej. Półtora godziny później rozumiemy, że łączy nas swoimi piosenkami, swoją poezją, swoimi delikatnymi kluczami młody człowiek o słusznej postawie. To tak dobrze usłyszeć, że się kims jest — on nam to zaśpiewał, powiedział, może nawet i wykrzytał. Chciałem napisać, że wydaje mi się, iż Daukszewicz jest znakomitym towarem eksportowym. Nie, on jest dla nas i tylko dla nas, ponieważ nikli nie może poza nami Polakami zrozumieć takiego fikcyjnego telegramu napisanego przez Daukszewicza, który to telegram brzmi następująco:

„Przepraszamy, tym razem to nie my — Tatarzy”.

Adresem był Kraków. I jak tym zombardował sale kawiarniana, zamknięty dożegnł. Zataił ją nas.

Jest to artysta przedni o bardzo ciekawym sposobie prezentacji dowcipów, blackoutów, piosenek, scenek i kto wie czego tam jeszcze. Artysta sprawiał wrażenie, że robi to wszystko na jednym oddechu. Nie pozwala odwrócić od siebie uwagi. Kiedy już, już się wydaje, że coś tam w tym felietonie o nardzie: komu sprzedać matki, a komu papier toaletowy — krach! Wprowadza nas ja-godną, rytmiczną muzyką jakby w poetycką aurę czegoś, co przecież i tak jest. Daukszewicz nie pozwolił nam zapomnieć tam w morzu, że i kolejki są, i niektórzy

ludziom w kraju jest zimno, i trzeba będzie jeszcze wiele porządków zrobić z tymi, którzy udają, że coś robią. Kiedy się wreszcie sam wpuścił w tunel różnych kawaloków — to właściwie uznałem siebie za człowieka normalnie niepotrzebnego. Bo ja bym to od razu tak: felieton, reportaż, impreza, podróży. Zaś Daukszewicz mógł prawie że wlejsko-nowogrodzki rodak — dmuchać w salę taki dowiej:

— To dziwne, proszę państwa. Ze Szwynoujścia do Hamburga płynęli ludzie ze spidem towarów. Z Hamburga i Kopenhagi wraca lista towarów ze... spidem ludzi!

Lapidarności i poezja. Tak Najczystsza. Ta z dwóch wstrząsających piosenek. Rozmowa z Orzełkiem miłośni w sobie takie dwie strofy (cytuję pierwszą i piątą):

Jo też ludzie cholercy w chmurcy to natura tak mnie parła
Hej! Lec ktoś z góry krzyknął
Ej ty marsz na karla
Ej ty, marsz na karla...
... Powiedzieli
Słuchaj mały
Ześ se niezły numer wyciął
Hej, brachu nie polecis
Boś mi sam je przyciol
Boś mi sam je przyciol.

I na koniec „I to jest mój kraj”. Między żartem — metafora. Realny opis sytuacji — i jak ciecie w filmie — zdanie o tym, że cwaniakom się żyje dobrze, a nam zostaje jechać do roboty tramwajem. W piosence-wierszu Krzysztofa Daukszewicza ten tramwaj ulega do miary pociągu ludzi uczciwych. Dobrze wyjechać, wypłynąć dzięki „Turystyce” i Polskiej Żegludzie Bałtyckiej w Bałtyk nasz święty ołczyści, który łączy Polaków w basenie tego morza z wieloma nacjami, aby zrozumieć — przez posłuchanie w podwójnym tego słowa znaczeniu — Daukszewicz, na czym polega nasza wielkość i małość.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Nowe pamiętinki po sławnym prymitywście

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cia (a zmarł w 1968 roku) do-czekał się uznania znawców sztuki. Dzisiaj zaliczany jest do grona najbardziej sławnych prymitywistów.

Największym zbiór „nikiforów” ma w swym posiadaniu Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu — placówka, której ro-dowód sięga ostatniego pię-cioletcia minionego wieku czy-li domniemanej daty urodze-nia Nikifora. Obrazów namalowanych przez Nikifora jest tutaj około tysiąca. Przed-stawiają pejzaże miejskie, ar-

chitekturę, wnętrza, rzadziej sceny religijne lub portrety. W muzealnych zbiorach są też inne pamiętinki po sławnym prymitywście z Krynicy, w tym nie tylko próby do ma-lowania, ale i stemple ja-kich używał do sygnowania obrazków, bo pisać nie umiał, a nawet telewizor i radiood-biorniki. Te właśnie rekwi-zyty kilka lat temu ożywił Le-szek Zalewski — aktor, któ-ry przygotował spektakl poe-tycki o Nikiforze. W przysz-łości wszystkie te pamiętinki mają stać się zaczątkiem zbio-

STANISŁAW SMERCIĄK



Kolejny dar na odnowę Krakowa

Wiceprezydent m. Krakowa Barbara Guzik przyjeła w Urzędzie Miasta Krakowa Juliana Knapika, Krakowianina, który po ponad trzydziestu latach pobytu w Argentynie powrócił do kraju i mieszka w podwawelskim grodzie.

Pan Julian Knapik, żoł-nierz spod Monte Cassino, przekazał 1.000 dolarów na odnowę zabytków Krakowa — mówiąc, iż Kraków, to jest tęsknota, która nigdy nie opuszcza człowieka.

Spotkanie w ZW ZSMP w Nowym Sączu

Wojewódzka nowosądęcka organizacja Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej zreszła w swych szeregach przeszło 23 ty-sięcie dziewcząt i chłopców działających w 842 kołach. Prawie połowa członków ZSMP w regionie to młodzi uczniacy z szkół średnich. Tak więc problemy młodzieży zarów-no uczącej się jak i pracującej pozostają w sferze zainteresowań organizacji.

O dotychczasowym do-robitku oraz planach dalsze-go rozszerzenia i uatrak-cyniania działalności mło-dzieży podczas dorocznego spotkania kierownictwa ZW ZSMP w Nowym Sączu z dziennikarzami pra-cującymi na terenie woje-wództwa nowosądęckiego i w swych publikacjach po-dejmującymi problematykę młodzieżową. W czasie tego spotkania przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Aleksander Bembenik wręczył grupie dzien-nikarzy nagrody za osią-gnięcia w propagowaniu spraw młodzieży. Wśród u-honorowanych nimi znale-żili się również dziennika-rze nowosądęckiego od-działu „Gazety Krakowskiej”. (ss)

A ni ja, ani chyba ła-nden widz teatralny nie zastanawiał się nigdy nad tym kto wychodzi na scenę — bezpartyjni czy też członek partii. Podczas trwania spektaklu liczy się tylko to jak aktor gra swą rolę, czy robi to dobrze czy źle. Dopiero nie-dawno uświadomiłem sobie, że teatr nawet pomimo swej specyficznej struktury jest ta-ką samą instytucją państwo-wą jak wszystkie inne. Wyni-ka z tego, że i tam muszą istnieć organizacje, które w jakiś sposób regulowałyby funkcjonowanie teatru. Jedną z nich jest na pewno organi-zacja partyjna.

A jeżeli tak nie jest? Jeżeli cała organizacja partyj-na w teatrze to tylko trzy lub cztery osoby w dyrekcji? Ak-torzy to przecież szczególne o-sobowości...

Takie właśnie pytania nur-towały Czytelników „Gazety Krakowskiej”. Z prośbą o od-powiedź na nie zwróciłem się do aktorów jednej z najpopu-larniejszych scen moskwie-

Watowskiej w swojej formie, będącej bardzo w czasie stuzki, poruszającej sprawy sto-sunków międzywzrostek w za-kładzie pracy. W „doprowadze-niu sztuki do sceny”, jak się to mówi w świecie teatralnym, pomogli debiutującemu auto-rzowi partyjni członkowie ko-lektywu — główny reżyser te-atru Paweł Chomskij, Borys Iwanow (najstarszy stażem członek partii w teatrze) i znajdujący się od niedawna w Egzekutywie teatru aktor Ju-rij Kuzmienkow.

„Dziś „Portiernia” — gdyż tak brzmi tytuł sztuki — należy do stałego repertuaru Teatru im. Mossowieta.

— „Młodzież — mówi Lud-miła Szaposznikowa — jest o-toczona szczególną troską w naszym teatrze. Corocznie przyjmujemy dwóch lub trzech absolwentów szkół teatral-nych. Po koniec każdego se-zonu teatralnego na posiedze-niach Egzekutywy, i Prezydium Rady Artystycznej naszego te-atru, doświadczeni artyści skrupulatnie analizują wyniki osiągnięte przez swoich mło-dzież kolegow, służą im ja-chością pomocą.

„Kilkrotnie miałem okazję wiedz Piłata podczas prób. Jest bardzo wymagający względem swoich partnerów, ale wobec siebie samego jesz-cze bardziej. Z natury jest człowiekiem łagodnym i libe-ralnym w sprawach życia codziennego. Potrafi być jednak niesłychanie zasadniczy — w sprawach związanych z twórczością teatru. Kiedyś na jed-

Agencja Prasowa „Nowosti” specjalnie dla „GK”

Za kulisami teatru

ki zwyczaj, że jeżeli na ze-braniu Egzekutywy omawiane są sprawy związane z działal-nością artystyczną teatru, to zapraszani są na nie również aktorzy bezpartyjni. Wychodzi z założenia, że decyzje po-dejmowane gremialnie będą o-wiele szybciej i efektywniej wprowadzane w życie”.

Pani Olga rzeczywistość była świetnie zorientowana w sto-

nym ze wspólnych posiedze-ń POP i Rady Artystycznej, a-nalizowano pod względem mo-żliwości wystawienia na sce-nie jeden z utworów pewnego ujętowanego dramaturga (nazwijmy go umownie N.). Tak więc obywatel N. przy-niósł swój rękopis będąc świę-cie publiczności sędzią każdy sztuki, która stanie się szla-świetnie zorientowana w sto-

Właśnie dzięki tej pomocy ze strony starszych kolegów, młody aktor Walery Storożyk potrafił doskonale wczuć się w rolę hitlerowca w spektaklu pt. „Saszka” (zrealizowany na podst. powieści W. Konarzio-wa). Miałam okazję zaobser-wować z jaką uwagą i napię-ciem publiczność śledzi każdy jego gest, choć w ciągu półto-rem godzin Waleryj nie wypo-wiada ani jednego słowa...

— „Tak, pomoc starszych jest rzeczywistość bardzo waż-ną, często ma ona wręcz de-cydujący wpływ na kształto-wanie się aktorskiej osobowo-ści adepta” — mówi Paweł Chomskij. Jest to tym waż-niejsze, iż obecnie w teatrze następuje zmiana pokoleń. Zmiana ta nie może pozostać bez wpływu na repertuar na-cyjnego teatru. Z myślą o mło-dym pokoleniu aktorów i dramaturgów przygotowano programy, w których autorami są młodzi, którzy nieznani dramaturzy radzieccy. Ale nie zapomina-my też o klasyce dramatu światowego, myślę tutaj o „Królu Lirze” Szekspira i dramatach współczesnych au-torów. Obecnie pracujemy nad nową sztuką Leonida Zo-rina, która wydaje się ciekawa ze względu na rzad-ko spotykany dziś gatunek, po-etycki komedii satyrycznej. Dramaturg Michaił Szatrov, notabene dobrze znany pol-skim miłośnikom dramatu, pi-sze obecnie specjalnie dla na-szego teatru nową, bardzo ory-ginalną kompozycyjnie sztukę, której bohaterem jest W. I. Lenin. Nosi ona znamienity tytuł „Pokój czy wojna”.

Na ostatnim, otwartym ze-braniu partyjnym w naszym teatrze, na którym oceniano koń przygotowań do XXVII Zjazdu Partii, z cennymi ini-cjatywami występowali nie tylko członkowie partii ale i bezpartyjni. Pozwala to opty-mistycznie spojrzeć na przy-szłość naszego teatru i mieć nadzieję, że wszystkie nurtu-jące nas problemy zostaną wkrótce rozwiązane”.

Teraz już wiem, kto wycho-dził na scenę — członek partii czy bezpartyjni. Ale przecież nie to jest najistotniejsze. Dzięki moim „zakulisowym” spotkaniom z artystami Teatru im. Mossowieta wiele spraw ujrzałem w zupełnie innym świetle, wiele spraw dopiero teraz rozumiem. Te wszystkie „zakulisowe” spot-kania utwierdziły mnie w przekonaniu, że specyficzna struktura teatru nie tylko nie działa dezintegracyjnie na jego prawidłowe funkcjonowanie, ale wręcz zespala wysiłki wszystkich artystów w walce o lepsze jutro ich teatru, ich kraja.

EDWIN JANSON

(AGENCJA PRASOWA „NOWOSTI”)



A oni tańczą pogo

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zywane są przy rodzinnym stole, gdzie każdy z członków rodziny może w niej znaleźć oparcie. Jeśli tego nie ma, młody człowiek szuka wężi w grupie podobnych mu, tam gdzie jest wspólnota celów, nawet tych najgorszych.

Rockowe piosenki, cokol-wiek by mówić o tekstowej ma-gnie, mają jeden niepodważ-alny atut — mówią o współ-czesnej młodzieży więcej niż najlepiej opracowana rozpra-wa pedagogiczna. Dlaczego za-bierasz mi prawo do życia? dlatego, że dziś niemodne są dzieci? dlatego, że chcesz zro-bić pracę magisterską? dlate-go, że wolisz mieć w domu psa niż mnie? zmięnowadziłaś mnie od chwili, gdy dowied-ziadałaś się, że mam być tu-tem dzieckiem. Przepraszam, że się urodziłem. — to oskarżenie nie wymaga komentarza.

Modny w kręgu punk tan-iec o nazwie pogo też oskar-ża. Jest agresywny, demon-struje siłę, oznacza degradację człowieka. Jest smutny w wy-mowie, rozpaczyliwy, bezna-dejny, a choć tańczy się go w wielkim zbiorowisku, mani-festuje samotność.

Oskarżają tragicznie w swo-jej wymowie wyznania. Jak list narkomana do kolegi (ze zbiorów Marka Kotasińskiego):
Gdybyś wiedział jak smiesznie żyję, w jakiej okropnej nędzy psychicznej, ubóstwie, bagnie, syfie, nie wiem jak to naz-wać. Skończył się sen o in-nym wymiarze, o pełni życia, o szczęśliwej krainie urody, o pełnym, mistycznym przeżywa-niu rzeczywistości. To, co daje

mi narkotyki teraz, ba, żeby to było od teraz, ale tak już jest od wielu lat — to tylko boga, fizyczna, prymitywna egzy-stencja. Nic nie boli, szybko mijający po kopie ból i to wszystko. Zadnych radości, żadnego zachwytu nad pięknem zachodzącego słońca, tylko żal, smutek, gorzcy i ta straszna samotność. Samotność, której nie mam już siły znieść, jestem już coraz słab-szy, coraz uboższy, pusty, wy-zbity z wszelkich wyższych uczuć, niezdatny do miłości, o-fiary — tylko oczekiwanie wypiecia całej mojej bestii, kiedy w końcu na mnie przy-jdzie kole. Jedynym pragnie-niem (bo pragnień już nie mam, a chyba i marzeń też) jest, by w miarę bezboleśnie i szybko umrzeć. (...) Napisz do mnie — proszę cię, chociaż kilka słów... b. proszę... Nie mam nikogo... jestem coraz bardziej samotny, tracę kon-takt nawet z samym sobą...
moje życie wewnętrzne praktycznie już nie istnieje... Sa-motność, została mi samotność — jedyna moja przyjaciółka, która jest mi tak przerażająco wierna, że nie uda mi się tego wyrazić — nigdy... Chciałoby się krzyknąć (...), zresztą czło-wiek, który cierpi nie mówi już nic, albo prawie nic, a na pewno nie krzyczy.

Autor tego listu też miał ro-dziców, gdzie byli wówczas, gdy syn zaczął szukać ukojenia w narkotykach?

Niepowodzenia w szkole, konflikty, gigantyczne nierząd-ko cele i minimalne możliwo-ści ich realizacji, krytyczne spojrzenie na otaczającą rze-

czywistość, wyczuwanie, że fałsz i niesprawiedliwość, po-datność na modę — to cechy większości młodych ludzi i o-ne rodzą problemy pozornie dla młodego człowieka nie do rozwiązania.

Pomoc powinna nadejść ze strony dorosłych. Niestety, wytworzyło się w tej kwestii błędne koło, bowiem rodzina winna za nieskuteczność metod wychowawczych obwinia szkołę, szkoła zaś uważa, że to rodzina powinna wychowywać, choć ostatnio jakby mówi to mniejsze zdecydowanie. Organi-zowane są akcje pedagogizacji rodziców. Szkoła zdążyła sobie wreszcie sprawę, że w zakre-sie współpracy z rodziną ma bardzo wiele do zrobienia. Tylko wzajemna współpraca rodziny i szkoły może w tej sprawie coś zmienić na lepsze. Nie bez powodu zaczęło się znów mówić o szkole środowi-skowej, o jej zadaniach, o ści-slejszych kontaktach uczeń — nauczyciel, nauczyciel — dom ucznia. Model szkoły, w której nauczyciel tylko przekazuje wiadomości i egzekwuje je, o-kazał się wielce nieskuteczny. Szkolni pedagodzy nie powin-ni być rezerwa oświaty, a aktywnie prowadzącymi dzia-łalność z młodzieżą, zwłaszcza z niedobrych, pochodząca z ro-dzin o niskiej kulturze peda-gogicznej. Inaczej niż dotych-czas winno się spojrzeć na funkcje wychowawcy klasy. Jakże często powierza się ją bez zastanowienia tym, którzy nauczać potrafią, wychowaw-cami nie są. Wychowawstwo stało się kwestią formalną, wiadomo, że każda klasa wy-chowawcę mieć musi. Wystar-

czyłoby jednak choć trochę zastanowić się nad znaczeniem tego słowa, by dojść do wniosku, że to funkcja bardzo zo-bowiązująca. Nie można spro-wadzać jej tylko do sporząd-zania rejestrów, wypełniania dziennika itp. czynności admi-nistracyjnych.

Patologia i dewiacje mło-dzieży współczesnej świadczą dobitnie o tym, że dzisiejsze społeczeństwo nie umie już wychowywać jej skutecznie.

O braku skuteczności metod wychowawczych słyszy się często w sądach rodzinnych i innych instytucjach, którym problem ten jest nieobcy. Nie-umiejętność wychowywania w niewielkim tylko stopniu — tak przynajmniej uważam — zależy od poziomu wiedzy, wykształcenia, kultury peda-gogicznej. Przede wszystkim należy młodzieży dać to, czego oczekuje: miłość, przy-jąźń i zrozumienie. O tym, że młodzi chcą się integrować, żyć w grupie, świadczy wspo-mniany tu subkulturzy Potrze-ba miłości, akceptacji, ciepła, zrozumienia ze strony doro-słych jest ogromna. Zdać sobie muszą z tego sprawę wszyscy domasi. Młodzież pozostawiona sama sobie, sama usiłująca rozwiązać nurtujące problemy typowe dla wieku młodzień-czego, będzie pisał piosenki o samotności i coraz bardziej się wyizolowywał w świecie doro-słych. W narkotyk, w którym sięgnie po moment czy założy „pięszotkę”, by bić pierwsze-go napotkanego człowieka, mo-że się okazać, że na wychowa-nie jest już za późno.

URSZULA ORMAN

sunach panujących w teat-rze.

— „Konieczne powinien pan porozmawiać z Piłatem — powiedział mi, Jest członkiem Rady Artystycznej i jako se-nior teatru ma ogromny wpływ na wszystkie, i wszystko co się tutaj dzieje”.

Rościław Piłat z początku okazał zdziwienie: „Wydawało mi się, że zamierza Pan pi-sać o działalności organizacji partyjnej w naszym teatrze, a ja jestem przecież bezpartyjny”. Zamysł się, po chwili dodał: „Tak, ale sztuka której stąd nie może być elitarna, musi być zrozumiała dla mas”.

Tak właśnie zaczęła się moja rozmowa z Rościławem Piłatem — wspaniałym czło-wikiem i artystą.

Na scenie Teatru im. Mossowieta, Piłat pracuje już po-nad 40 lat. W każdym jego słowie czuje się wleolięte doświadczenie oraz wspaniałą znajomość problemów nurtu-jących dzisiejszy teatr. Z roz-mową dowiedziałem się, że ży-wi on dla Polski szczególny sentyment. Jego ojciec był Po-lakiem. Losy rzuciły go pod koniec XIX w. do Rosji. Było

Świat imy „Lengyel Kultúra”

BUDAPESZT: Węgry mówią „Lengyel Kultúra”, czyli „kultura polska”, ale pełna nazwa instytucji brzmi bardziej urzędowo: Ośrodek Informatyki i Kultury Polskiej. Pod takim przydługim szyldem działa-nia nasze placówki w państwach socjalistycznych to krajach zachodnich nazy-wają się one po prostu „Instytutami Polskimi”.

Jak w Pradze, Lipsku lub Sofii — nasz Ośrodek w Budapeszcie działa pod znakomitym adresem, w reprezentacyjnym lokalu położonym w atrakcyjnej dzielnicy miasta, przy Népkörörszarsod útja — jed-nej z głównych arterii śródmieścia, o przelotnie przed wirtynami księ-garni przystają liczni prze-chodnie. Węgrów interesu-ją głównie plakaty i płyty, Polacy podziwiają... polskie książki, nieosiągalne w księgarniach Krakowa lub Warszawy, mogą ich ceny przez czarnorynkowy kurs

forinটা, porównują z ceni-mi na giełdach książek w kraju — i rezygnują z za-kupu.

Książka jest tutaj wsze-dzie: w księgarni, w biblio-tece i czytelnik, w salonie wystawowym, gdzie zorga-nizowano przegląd dorobku polskich wydawnictw. Ołóż trudno oprzeć się wrażeniu, że ktoś przeci-nia książki jako instru-ment promocji kultury polskiej w świecie! Oferu-jemy światu przede wszy-stkimi książkami w języku polskim, niedostępnymi dla przeważającej większości amatorów wartości pol-skiej kultury.

Z Budapesztu wiadać do-skonalnie, w jak trudnych warunkach działają za granicą placówki mające promować polską kulturę w świecie. Dotkliwie dra-kuje przekładów literatury pięknej i prac specjali-tycznych — nie tylko na węgierski, także na języki „kongresowe”. Brakuje kopi-i nośności filmowych. Nie ma

premierowymi kopi-ami, więc przypomina się dzieła znane już publiczności z budapeszteńskich kin, od-sieczniane poprzez restaura-cje ich w cyklu problemo-we. Pod hasłem „literatura i ekran” wyświetlano wię-c w Ośrodku w listopadzie „Marysie i Napoleona”, „Noc i dzień” oraz „Lalkę”.

Powodzenie w węgier-skiej publiczności cieszą się również częste w O-środku koncerty, głównie — muzyki polskiej. Trudno mi wyrokować na temat ich poziomu: listopadowy program aż do białozłaz na-zwałam wybitnych wyko-nawców, podobnie paź-dziernikowy — lecz w tym akurat czasie obradowało przecież w Budapeszcie Forum Kulturalne Konfe-rencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i

nie jest wykluczone, że właśnie z tej okazji, żeby sprostać konkurencji in-nym imprez, „Papar” za-kretnął się wokół Ośrod-ka z większą niż zazwyczaj starannością.

Z programu działalności Ośrodka wynotowatem również wystawy meda-listery i polskiego pla-kurowania, odczyt na temat polskiej reformy go-spodarzej, „polski wie-czór” w VII dzielnicy Bu-dapesztu i „polski tydzień” w mieście Zalaegerszegem.

Zdaje sobie sprawę, że można byłoby napisać to samo o działalności każde-go z Ośrodków Informaty-ki i Kultury Polskiej: wszy-stkie prowadzą sprzedaż książek, plakatów i płyt, bibliotekę z czytelnikami, wszystkie organizują wy-stawy, koncerty, odczyty,

Węgry, kierownik artystycz-ny, inspicjent, zapewne i biletę w jednej osobie — EGON SZURMAY i główny inżynier teatru, nie tylko amatorowskiego, lecz i „prez-nośnego”, jak podkreśla — PÉTER JÓTH (objaj fizyky, w granicach trzydziestki) odnosi się do swojego przedsięwzięcia z wielkim entuzjazmem. Rozpoczął działalność przed pięciu la-ty, wystawiając składowe utwo-rów — Mickiewicza. Mieli szczęście — wśród publiczności znalazł się sam STEFAN TREUGUTT, napisał o nich przychylnie i wkrótce warszawski Teatr Adekwatny objął patronat artystyczny nad zespołem.

Odeszli już od składanek utworów poetyckich: nau-czyli się wiele, dojrżeli. Wystawiają sztuki współ-czesnych pisarzy polskich — Haski, Rózewicza. O-statnio sięgnęli po dramat literackiego twórcy Justi-nasa Marciniebwiciusa „Katedra”, odnajdujący w nim polskie akcenty.

Chwałę sobie patronat Teatru Adekwatnego, je-dną z Polski prezentują swój dorobek polskim twó-zdom, ale za punkt honoru uważają przyciągnięcie do sali Ośrodka w Budapezcie węgierskiej publiczno-ści.

Pytano mnie kiedyś w Anglii, na czym polega fe-nomen niezmarącej przez tyle stuleci przyjacieli pol-ko-węgierskiej. Odpowie-działem anegdota o angielskim ogrodniku, który — nagabywany, na czym po-lega fenomen przepięknej trawistej murawy w u-prawianym przez niego o-grodzie — odparł: „Trawa zawsze urosnie tak równo, jeśli strząże się ją i podle-wa codziennie... przez trzy-sta lat”.

Pracownicy Ośrodka w Budapeszcie i działający przy nim teatralni zapale-nczy poznornie nie dokonu-ją w spó nadzwyczajnego stry-... i podlewają murawę z anegdota.

Konferencja prasowa J. Urbana

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

śledztwa, które wskazują, że Antonowicz wyskoczył z bieżącego w ruchu samochodzie „star”, którym był przewoźny po zatrzymaniu go przez funkcjonariuszy milicji. J. Urban podkreślił, że przytacza tu wnioski ekspertów, nie zaś swoją ich ocenę. Biegli lekarze nie stwierdzili takich obrażeń ciała, które wskazywałyby na pobicie Antonowicza. Śledztwo trwa, ponieważ kontynuowane jest przesłuchiwanie świadków, którzy rozgłaszali, że śmierć Antonowicza jest wynikiem celowego działania funkcjonariuszy milicji. Ze przesłuchań nie dostarczono dotychczas żadnych nowych faktów, ani okoliczności, które uzasadniałyby tamte publiczne rozgłoszenie wersji. Nie została dotąd przesłuchana Lech Wałęsa, który należy do grona osób, jakie publicznie twierdziły, że coś przyczyniło śmierci studenta. Mimo dwukrotnych wezwań nie stawiał się do prokuratury. W związku z nieuprawdopodobnionym niestawieniem się do prokuratury ukarał go karą pieniężną o charakterze porządkowym w wysokości 4 tys. zł. Wałęsa nadesłał ostatnio obszerne usprawiedliwienie swojej nieobecności z prośbą o uchylenie nałożonej kary. Ta prośba jest rozpatrywana. Przesłuchano także ostatecznie dwóch świadków, którzy zgłosili pomocnictwo rodziny Antonowicza, ale ich zeznania nie dostarczyły nowych informacji o przebiegu zdarzenia. Jak zakończy się przesłuchiwanie wszystkich świadków tej kategorii, to nastąpi zakończenie śledztwa.

Renate Marsch z zachodniemieckiej agencji DPA zapytała o przyczynę odroczenia rozprawy rewizyjnej w sprawie Michnika, Lisa i Frasyńnika. Poprosiła także o wyjaśnienie czy do planowanych podwyżek cen o 9 proc. wlicza się np. wprowadzenie ostatecznie dopłaty o 10 proc. do cen samochodów.

23 grudnia — odpowiadał J. Urban — obronę występującą w sprawie rewizyjnej Michnika, Lisa i Frasyńnika, wniosła do Sądu Najwyższego o odroczenie procesu, aby uzyskać czas dla uzgodnienia z oskarżonymi stanowisk, jakie mają zająć na rozprawie. Prasa zachodnia donosi, że mecenas Taylor przeczy temu, aby składał wniosek o odroczenie. Dziwi mnie to — mówi rzecznik rządu — ponieważ Sąd Najwyższy poinformował mnie, że dysponuje dokumentem na piśmie zażytym właśnie „Wniosek o odroczenie rozprawy”. 3 stycznia Sąd Najwyższy postanowił uwzględnić wniosek obrońców. Nowego terminu rozprawy rewizyjnej jeszcze nie ustalono.

Odpowiadając na drugie pytanie korespondentki DPA rzecznik rządu powiedział, że dopłaty na fundusz motoryzacyjny, jakie są powodem wzrostu kosztów nabywania samochodów o 10 proc, będą wliczone do rocznego indeksu cen. Nie był to wzrost cen samochodów — wyjaśnił rzecznik rządu — a dopłata na fundusz rozwoju przemysłu samochodowego, po to, aby te kwoty nie były wliczone w dobro zakładu, czy też w poczet dochodu skarbu państwa, tylko żeby zostały przeznaczone na ściśle określony cel. Natomiast wszystkie podwyżki cen, niezależnie od tego jak się nazywają i jaką mają motywację, będą wliczone do ogólnego wzrostu cen, którego wskaźnik podawałem.

Renate Marsch zapytała też, czy w przypadku ogłoszenia restrykcji handlowych przez prezydenta Reagana wobec Libii, Polska byłaby gotowa powiększyć swój handel z tym krajem oraz interesowała się liczbą studentów libijskich na polskich uczelniach.

Polska pragnie, mówił J. Urban, jak to wynika z komunikatu po wizycie gen. W. Jaruzelskiego w Libii, nadal rozwijać stosunki handlowe z tym krajem. Polska jest sama ofiarą restrykcji ekonomicznych, wypowiada się przeciwko tym restrykcjom i solidaryzuje się z Libią w tym względzie. Rzecznik potwierdził, że wśród innych studen-

tów zagranicznych są i młodzi Libijczycy, ale nie zna ich liczby.

Krzysztof Bobiński z „Financial Times” powiedział, że ostatnio dała się zauważyć różnica w ocenie perspektyw stosunków polsko-amerykańskich wśród polskich publicystów. Powołał się na artykuł Jana Rema oraz publikację Stanisława Głabńskiego w „Życiu Warszawy” i zapytał o pogląd rzecznika rządu na temat stosunków polsko-amerykańskich po szczyście genewskim.

Różnice między publicystami w polskiej prasie — komentował J. Urban — są rzeczą normalną, naturalną i stałą. Ja solidaryzuję się z poglądami wyrażonymi przez Jana Rema.

Guenter Schubert, korespondent II programu telewizji RFN, zapytał czy przyjęta została rezygnacja Aleksandra Perczyńskiego ze stanowiska dyrektora generalnego Komitetu ds. Radia i Telewizji oraz o wyjaśnienie jakie problemy techniczne w Belvedere były powodem tej rezygnacji.

Rezygnacja, którą złożył dyr. Perczyński jest rozpatrywana — odpowiedział rzecznik rządu — i to czy będzie przyjęta zostanie wiernie ogłoszona. Ta publiczne ogłoszona rezygnacja jest dobrym pretekstem wskazującym na pozycję odpowiedzialności przed opinią publiczną w szczególności za sprawy, które skupiają uwagę społeczną. Natomiast jeśli chodzi o problemy techniczne: ile namerno rozmów z przewodniczącym Rady Państwa do czego doszły wady emisji. Było to po prostu błędnie wykonanie pracy przez operatorów dźwięku i innych pracowników.

Ten sam korespondent dodał, iż słyszał pogłoski o tym, że to trudność techniczna spowodowała Służba Bezpieczeństwa umieszczając mikrofony pod stołem. Poprosił o skomentowanie tego rodzaju pogłosek.

Naprawdę dochodzimy już do krańców surrealizmu — stwierdził J. Urban — jeśli idzie o plotki i podejmowanie przez zachodnich dziennikarzy z pomocą najbardziej nawet absurdalnych plotek. Jeśli pana to interesuje — odpowiedział — to ja jestem sceptycznie nastawiony, że zniekształcenie głosu w nagranu wynikało m. in. z umieszczenia mikrofonu pod blatem stołu. Nie było to jednak spowodowane tym, że Służba Bezpieczeństwa chciała podsłuchiwać co też gen. Jaruzelski mówi do polskiego społeczeństwa przez radio i telewizję. Wypowiedź rzecznika władza duża wesołość sali. Widocznie realizator programu pragnął — kontynuował m. in. J. Urban — aby mikrofon był w planie niewidoczny. Czasem ostentacyjnie stawia się go na stole, czasem, z uwagi na kompozycję planu telewizyjnego, reżyser widoku zwraca uwagę na mikrofon, który do prowadzący swe rozumowanie aż do absurdu i przepielają mi niktley nasze dialogi.

Michael Kaufman z „The New York Times” nawiązując do treści noworocznego wystąpienia przewodniczącego Rady Państwa Wojciecha Jaruzelskiego zapytał czy należy spodziewać się obecnie działań zmierzających do zwiększenia odpowiedzialności i dyscypliny wśród pracowników administracji.

Tego typu działania prowadzący systematycznie, stale — odpowiedział rzecznik — i będą one nasilone. Podejmujemy cały wachlarz środków — od bardzo ścisłego określenia wymagań i kryteriów oraz systematycznej oceny pracy zespołów i poszczególnych osób, przez rygorystyczne egzekwowanie ścisłego stosowania prawa, w tym KPA. Urzędnicy państwowi składają przyrzeczenia. Prowadzi się staranny dobór kadr i systematyczne ich kształcenie. Doskonale administrować i zwalczanie biurokratyzmu jest w Polsce pro-

cesem ciągłym. Doniosła rola przypada w tej działalności środkom masowego przekazu, które naglądają liczne niedociągnięcia.

Marek Ryzkowski z PA „Interpress” spytał o frekwencję na prezentowanym w Warszawie filmie C. Lanzmana pt. „Shoah” powołując się na to, że rzecznik rządu swego czasu wypowiedział się o tym filmie.

Film wyświetlany był w stolicy przez 19 dni. Odbyło się ponad 70 seansów — powiedział J. Urban. Obraz francuskiego reżysera obejrzało łącznie 7 tysięcy 300 widzów. Na sali zajętych było przeciętnie ok. 30 proc. miejsc. Obecnie film wyświetlany będzie w Krakowie.

Ten sam dziennikarz spytał również rzecznika czy prawdziwe są informacje, że Polska nie zapłaciła w ub. r. wszystkich odsetek od zadłużenia przypadających do zapłaty na rok 1985.

Polska nie była w stanie spłacić wszystkich zobowiązań w ub. r. Przesunięte jest spłaty zostało uzgodnione z wierzycielami. Nieuregulowanie części naszych zobowiązań wiąże się bezpośrednio z nieuzyskaniem przez Polskę kredytów na rozwój gospodarki, których oczekiwaliśmy. Potrzebie pełnej normalizacji stosunków finansowych obejmujących kredytowanie dałymi wyraz przy podpisywaniu porozumień, wskazując na uzależnienie naszych możliwości eksportowych, a o to za tym idzie planicznych od kredytów. Polska — powiedział rzecznik — oczekuje pełnej normalizacji stosunków finansowych z Zachodem. Uważamy też, że nasi wierzyciele powinni też pełnej normalizacji sprzyjać we własnym interesie ekonomicznym. Rzecznik poinformował, że przez cały czas jesteśmy w kontakcie z wierzycielami. Mogę oświadczyć co następuje: żadnych nieoczekiwanych działań jednostronnych Polska nie podejmuje i nie zamierza podjąć.

Rozwijając ten temat J. Urban poinformował, iż w wczorajszym wydaniu „Wall Street Journal” zamieszczona została informacja o tym, że Polsce przyczyniono trzy miesiące na uregulowanie długów. Nie jest to ściśle. Spłata została po prostu na trzy miesiące odroczone, aby był czas na negocjacje. Na Zachodzie — powiedział rzecznik — ukazano się szereg informacji, że sfery rządowe w niektórych krajach są niezadowolone ze zróżnicowanego traktowania różnych wierzycieli. W publikacjach tych sugerowano, że Polska spłaca przede wszystkim długi zadłużające w bankach prywatnych. Nasza intencją jest równorzędne traktowanie wszystkich wierzycieli. Jeśli nastąpi jakieś zróżnicowanie to z nie naszej winy i chęci. Jeśli placimy jakimkolwiek bankom zachodnim, to dzieje się to kosztem polskiego bilansu, a wzmocnia bilans krajowy, w których to banki działają. Skąd więc niezadowolone przekazywane przez część prasy tych krajów?

Dziennikarka amerykańskiej sieci telewizyjnej CBS spytała następnie czy nastąpił postęp w śledztwie w związku z napadami na ks. Zaleskiego, z początków grudnia ub. r.

Rzecznik poinformował, iż nadal trwają energiczne czynności śledcze. Dotąd jednak nie zalecono sprawców. Tak więc wszelkie spekulacje kto to mógł uczynić nie mają obojętne sensu. Niedawno prokuratura ponownie przesłuchiwała poszkodowanego i świadków, którzy udzielił mu pomocy. Zabezpieczono też listy i inne przedmioty ekspertyz kryminalistycznych. Wszystkie osoby podejrzane są kolejno pokazywane pokrzywdzonemu. Równocześnie sprawdzane są ich alibi, przestępuje się też tych, którzy mieli kontakt z pokrzywdzonym bezpośrednio przed zdarzeniem. We wszystkich czynnościach śledczych uczestniczy pełnomocnik poszkodowanego.

Jerzy Gonczarski dziennikarz „Expressu Wieczornego” przypomniał, iż rzecznik oświadczył w toku jednej z poprzednich konferencji prasowej, że telewizja polska nie wyświetli chyba filmu pt. „To jest Ameryka” w związku z tym czytelnicy nadsyłały listy wyrażając zdziwienie, że traktuje się ich jak dzieci. Co pan na to?

Niktogo nie traktuję jak dziecko. Po prostu wyrażam wówczas opinie, że niektóre filmy, w tym także obraz „To jest Ameryka”, mogą być potraktowane przez naszą opinię publiczną jako zbyt drastyczne i obyczajowo. Ja np. nie należę do osób pruderyjnych, nie reprezentuję tej linii także z urzędu. Jednakże kierownictwo TVP musi się liczyć ze społecznymi odczuciami oraz zmiennym marginesem tolerancji w tym zakresie. Decyzja w sprawie emisji tego filmu jest uzależniona od kierownictwa TVP.

W momencie zakończenia stanu wojennego — powiedział Bernard Marguerite z francuskiego dziennika „Le Figaro” — przyjęto ustawę o szczególnej regulacji prawnej na czas wychodzenia z kryzysu, która miała obowiązywać do końca ub. r. Czy mógłby pan potwierdzić, że od 1 stycznia br. te przejściowe regulacje już nie obowiązują w Polsce?

Oczywiście nie — odparł rzecznik. Przedstawiciel AFP Dominique Garraud spytał dlaczego adwokat Frasyńnika nie mógł od września spotkać się ze swym klientem. Administracja więzienia twierdzi, że Frasyńnik odmawia spotkania. Natomiast z innych źródeł słyszeliśmy, że więzień nie spotyka się z adwokatami, gdyż odmawia poddania się rewizji osobistej.

Ta druga informacja — powiedział rzecznik prasowy rządu — jest ścisła. Regulamin przewiduje bowiem, że przed wszelkimi kontaktami z osobami z zewnątrz aresztantów czy więźniów musi być poddany przeszukaniu. Fakt, iż Frasyńnik odmawia poddania się tej procedurze uniemożliwia wizyty. Ostatnio tylko, w drodze wyjątku, pozwolono na spotkanie Frasyńnika z jego sędziwymi rodzicami. Rozmowa odbywała się jednak w pomieszczeniu, uniemożliwiając przekazanie jakichkolwiek przedmiotów, bo o to w tym przepisie chodzi. Wedle oceny służby więziennej Frasyńnik pragnie sprostować przysługującą przy użyciu siły, by mógł potem twierdzić, że został pobity. Znajac jego skłonności do prowokacji administracja więzienia nie nakazuje przeskazywania przy użyciu siły, wychodząc z założenia, że spotkanie z obrońcami jest prawem więźnia, a nie jego obowiązkiem. Tak więc w istocie rzeczy — kontynuował rzecznik — sam Frasyńnik podejmuje decyzje o niespotkaniu się z osobami z zewnątrz.

Następnie korespondent AFP spytał czego rząd polski oczekuje od pierwszego od 4 lat spotkania Mieszanej Komisji Polsko-Francuskiej?

Oczekujemy poprawy i rozwoju stosunków gospodarczych między naszymi krajami. Komisja rozpocznie obrady 8 bm. w Warszawie. Ich gospodarzem będzie minister handlu zagranicznego Andrzej Wójcik. Przewidziane jest też spotkanie przewodniczącego delegacji francuskiej w MSZ. Nasza intencją jest poprawa stosunków politycznych z Francją i zwiększenie obrotów handlowych, które niedługo byłyby znaczne, a obecnie ogromnie się obniżają.

Dziennikarz norweski zapytał kiedy i czy w ogóle dostępna będzie książka opisująca spotkanie J. Urbana z dziennikarzami zagranicznymi pt. „Pojedunek”. Obecnie bardzo trudno jest kupić tę publikację w księgarniach.

Pytanie to bardzo mi pochlebna, powinno również sprawić satysfakcję p. Rudzińskiemu — autorowi książki. Musimy pamiętać, że w Polsce są jednak ogromne trudności z papierem. J. Urban obiecał, że dowiśle jednak, czy książka jest już wyczerpana i czy są jakieś możliwości doku.

Nadesłane prace zostaną zdeponowane w Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytucji Pamięci Narodowej i mogą być udostępnione historykom dla celów naukowych.

Prace konkursowe powinny mieć objętość nie mniejszą niż 10 stron maszynopisu; powinny być sporządzone w maszynopisie i ew. zaopatrzone w odbitki oryginalnych dokumentów ilustrujących temat. Przewidziano nagrody i wyróżnienia.

Nadesłane prace zostaną zdeponowane w Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytucji Pamięci Narodowej i mogą być udostępnione historykom dla celów naukowych.

Prace nadsyłać należy w terminie do 31 marca 1986 r. pod adresem: Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytut Pamięci Narodowej, Al. Ujazdowskiej 10-00-950 Warszawa. Na kopercie znaleźć się powinien dopisek: „Konkurs”.

Rozstrzygnięcie konkursu i uroczystość wręczenia nagród — 9 maja 1986 r. w Warszawie, w 41. rocznicę zwycięstwa nad niemieckim faszystwem.

FIRMA POLONIJNA EUROSTONE
poleca płytki lastrico
— nadające się na posadzki w pomieszczeniach wewnętrznych, a także na tarasy i balkony
— ciekawa kolorystyka
— gładkość powierzchni
— łatwość i szybkość układania
to tylko niektóre zalety naszych wyrobów
ZAPRASZAMY!
Kraków, ul. Zbrojarny 14, tel. 66-81-46
K-9119

DYREKCJA PAŃSTWOWEJ
PODSTAWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ
w Nowej Hucie, os. Na Skarpie 4a
ZATRUDNI NATYCHMIAST
nauczyciela języka angielskiego
w klasach od II do VIII
Wynagrodzenie wg stawek nauczycielskich.
Informacji udziela Sekretariat Szkoły, nr telefonu 44-88-35.
K-9032

DYREKCJA
ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH I ODLEWNI
w Nawojowej
ZATRUDNI
przeszkolonego pracownika
do obsługi defektoskopów
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne wraz z odpowiednimi uprawnieniami.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji Zakładu.
K-9030

AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
IM. B. CZECHA W KRAKOWIE
ogłasza konkurs na stanowisko
KIEROWNIKA
Zakładu Wychowania Zdrowotnego
w Katedrze Higieny i Wychowania Zdrowotnego
Wymagane kwalifikacje:
— st. doktora habilitowanego
— staż pracy lub doświadczenie w pracy pedagogicznej, szczególnie w zakresie oświaty zdrowotnej
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, Kraków, al. Planu 6-letniego 62a, t. 48-52-22, wewn. 12-12.
K-8777

REJON DRÓG PUBLICZNYCH
w Dębicy, ul. Drogowców 1
ZATRUDNI NATYCHMIAST:
♦ prawników, ekonomistów, mechaników z wyższym lub średnim wykształceniem oraz 5-letnim stażem pracy na stanowiskach kierowniczych
♦ inż. budownictwa drogowego i mostowego
♦ inż. budownictwa z uprawnieniami
♦ techników drogowych
♦ pracownika z wyższym lub średnim wykształceniem geodezyjnym
Oferty przyjmuje i udziela informacji Dział Kadr, ul. Drogowców 1, tel. 20-41, 42, wewn. 23.
K-3608

Siłosy na cement
Z-60 i Z-120 ton
kup i pilnie
Rzeszowskie Przedsiębiorstwo
Produkcji Elementów Budowlanych
w Rzeszowie, ul. Słowackiego 24
Oferty kierować do Działu Mechaniki, tel. 374-31, wewn. 175 i 173 lub do Działu Zaopatrzenia, tel. 374-31, 355-60.
K-9466

SPÓŁDZIELCZY KOMBINAT
ROLNO-PRZEMYSŁOWY „SMUGI”
w Kłobucku
oferuje swoje usługi
w zakresie:
— oczyszczania zbiorników stalowych po paliwach płynnych
— uszczelniania płaszczy zbiorników stalowych
— przygotowania zbiorników do legalizacji
Zamówienia proszę przysyłać pod adresem: Spółdzielczy Kombinat Rolno-Przemysłowy „Smugi” 42-100 Kłobuck.
K-9339

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
w Tarnowie, ul. Kościuszki 1
ZLECI
— wykonanie zewnętrznej sieci kanalizacyjnej oraz wewnętrznej sieci wodociągowej w Bani Magazynowej w Lisiej Górze.
Informacji udziela Sekcja Inwestycji i Remontów WPHW Tarnów, ul. Prostopadła 9a, tel. 29-08.
K-9465

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
w Tarnowie, ul. Narutowicza 37
SPRZEDA
odbiorcom indywidualnym i społecznym
drewno opałowe
1 mp — 425—600 zł
Odbiór transportem własnym — Góra Marona.
Informacji udziela Zakład Zieleni Miejskiej, Tarnów, ul. Słowackiego 3, tel. 66-72, 66-73.
K-9317

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1986 r. zmarł
mgr inż. MAREK KALCZYŃSKI
nasłuszony działacz ruchu wynalazczego w budownictwie, długoletni przewodniczący Zarządu Międzyzakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji Przemysłu Budowlanego przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa z siedzibą w Krakowie.
Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką „Zasłużony dla wynalazczości i racjonalizacji” oraz wieloma odznaczeniami resortowymi i regionalnymi.
Srodowisko nasze straciło oddanego działacza społecznego i człowieka wielkiej skromności.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 stycznia 1986 r. o godz. 11.00 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
**KOLEŻANKI I KOLEDZY
z MKTIRPB w KRAKOWIE**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1986 r. zmarł nagle, przeżywszy 48 lat
mgr inż. MAREK KALCZYŃSKI
długoletni działacz ruchu młodzieżowego, były wiceprezes Związku Spółdzielni Mieszkaniowej w Krakowie, były dyrektor ds. inwestycji Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Oddział w Krakowie, były wicedyrektor Zarządu Rozbudowy Miasta Krakowa, były I zastępca dyrektora naczelnego Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa w Krakowie oraz dyrektor budowy eksportowej w WRL, odznaczony Złotą Odznaką im. Janka Krasickiego, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa”, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, aktywny członek PZPR, działacz PZITB i innych organizacji społecznych.
Odszedł od nas Ciałowicki prawy, szlachetny i pracowity, nieodżałowany Przyjaciel i Kolega.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim w czwartek 9 stycznia o godz. 11.
DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYZNA PZPR, RADA PRACOWNICZA, ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW KRAKOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI SANITARNYCH oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY

OBWIESZCZENIA

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 7 czerwca 1985 r. sygn. akt II K 280/85 Zbigniew Krzywicki, syn Czesława i Urszuli zd. Skibisz, ur 19 października 1953 r. w Koźlu, za przestępstwo ciężkie z art. 208 kk w zw. z art. 60 § 1 kk polegające na tym, że w dniu 15/16 marca 1985 r. w Moszczynie Niżniej rejonu nowosądeckiego po uprzednim rozbiciu szyby w oknieku do piwnicy włamał się do domu mieszkalnego Antoniego Kolbana skąd zabrał w celu przywłaszczenia kurtkę zamiszowa, rakewiczki skórzane, czapkę z lisa, rower „Wigry”, koniak „Napoleon” łącznej wartości 44.700 zł na szkodę wymienionego, oraz na tym, że w dniu 31 marca na 1 kwietnia 1985 r. w Moszczynie Niżniej rejonu nowosądeckiego po uprzednim wybitciu szyby w oknie piwnicy włamał się do budynku mieszkalnego Antoniego Kolbana skąd zabrał w celu przywłaszczenia butle gazową wartości 3500 zł na szkodę wymienionego, przy czym czynów tych dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślnie przestępstwo podobne — został skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności, 50.000 zł grzywny. Jednocześnie Sąd orzekł wobec oskarżonego nadzór ochronny na okres lat trzech.

Wyrokiem z dnia 20 września 1985 r. sygn. akt II Kr 294/85 Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, w ten sposób, że podwyższył wymierzoną karę pozbawienia wolności oskarżonemu Zbigniewowi Krzywickiemu do lat czterech oraz orzekł karę dodatkową podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie jego najistotniejszych postanowień w „Gazecie Krakowskiej”.
K-9177

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorlicach z dnia 1 kwietnia 1985, sygn. akt. II.K.23/85 — Czesław Sroka, syn Józefa, za czyn z art. 208 kk i art. 203 § 1 kk w zw. z art. 58 kk i art. 60 § 2 kk popełniony w ten sposób, że w okresie od 7 do 14 sierpnia 1984 r. w Leszczynie, w Muchówce oraz w Gorlicach dopuścił się kradzieży z włamaniem na szkodę Stanisława Stabrawy, Haliny Burkiewicz, Urszuli Liana zabierając w celu przywłaszczenia mienie wartości 153.500 zł — został skazany na karę 5 lat pozbawienia wolności i grzywnę w kwocie 200.000 zł, jak również orzeczono nadzór ochronny na okres 3 lat z poleceniami podjęcia pracy w upubliczonym zakładzie, powstrzymanie się od nadużywania alkoholu. Nadto orzeczono pozbawienie praw publicznych na okres 3 lat.
K-9398

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 29 lipca 1985 r., sygn. II K.387/85, częściowo zmienionym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie z dnia 18 października 1985 r. sygn. II Kr 310/85 JERZY KOŁODZIEJ, syn Czesława i Ireny, ur. 26-06-1966 w Dębicy, zam. Nagawczyńska 107, uznany został winnym tego, że w dniu 26 lipca 1985 r. w Nagawczyńcu po ukreceniu klódki i wejściu do garażu OSP zabrał samochód marki „Zuk” w celu krótkotrwałego użycia, który następnie pozostawił w stanie nieuszkodzonym i za to na zasadzie art. 214 § 1 kk skazany został na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Nadto zasądzono od skazanego koszty postępowania karnego i opłatę sądową w kwocie 3.800 zł.
K-9768

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTRÓNYCH W KRAKOWIE
— informuje, że punkt skupu surowców wtrónych w Krakowie, os. Uroczę 4 został przeniesiony na os. Młodości 8, tel. 44-14-83.
K-9644

OŚRODEK OBLICZENIOWY WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY
Poznań, ul. 27 Grudnia 3
pilnie kupi
mini komputer Mera 400
Zgłoszenia prosimy kierować pod numer tel. 573-61, wewn. 20.
K-10057

„CEPILIA”
CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI RĘKODZIELA LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO
w Warszawie
zatrudni zaraz
pracowników zamieszkałych na terenie całego kraju do pracy lustracyjnej jednostek spółdzielczych
Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe ekonomiczne i co najmniej 5-letni staż pracy zawodowej, w tym w spółdzielczości i organach kontroli.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Biurze Lustracji „Cepilia” Warszawa, ul. Nowy Świat 34, pokój 6, tel. 26-49-08, 26-41-56.
K-9379

„Losy narodu polskiego w latach okupacji hitlerowskiej”
Konkurs Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i Komisji Historycznej ZBoWiD
WARSZAWA (PAP). „Losy narodu polskiego w latach okupacji hitlerowskiej” — to temat konkursu na wspomnienia, relacje, pamiętniki i materiały dokumentacyjne, zorganizowanego przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytut Pamięci Narodowej wspólnie z Komisją Historyczną ZBoWiD.
Celem konkursu jest dalsze gromadzenie i wzbogacenie dokumentacji historycznej odtwarzającej losy i przeżycia indywidualnych osób, rodzin, większych zbiorowości społecznych (np. wieś) w latach ostatniej wojny. Materiały konkursowe mogą obejmować wydarzenia rozgrywające się na ziemiach polskich, jak również dzieje Polaków poza granicami okupowanego kraju (obozy zagłady, obozy koncentracyjne i jenieckie).
Organizatorzy liczą, że uczestnicy konkursu uwzględnią w swych pracach zwłaszcza takie zagadnienia jak: położenie ludności polskiej w latach okupacji (warunki życia, pracy, ingerencje okupanta we wszystkie dziedziny życia społecznego); niszczenie kultury i dorobku cywilizacyjnego naszego narodu (germanizacja, walka z językiem polskim, grabież i niszczenie dóbr kultury, ograniczenie życia religijnego, postawa Polaków wobec polityki okupanta); grabież ekonomiczna ziem polskich i eksploatacja

W związku z nagłą śmiercią KAZIMIERZA GŁOGOWSKIEGO
przewodniczącego Rady Nadzorczej Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej, składamy Jego Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia.
Rada i Zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych w Krakowie

W związku z nagłą śmiercią mgr inż. MARKA KALCZYŃSKIEGO
byłego długoletniego, cenionego dyrektora i pracownika spółdzielczości mieszkaniowej, składamy Jego Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia.
Rada i Zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych w Krakowie

PRACA
MODELKA poszukuje malarza lub fotografa do dłuższej współpracy. Oferty 32813 Biuro Ogłoszeń 80-856 Gdańsk. K-10153

KUPNO
PORTRETY wykonane przez Włodzimierza Przewię-Tetmajera. Kupi obraz. Oferty 32761 z opisem obrazu — Biuro Ogłoszeń 80-856 Gdańsk. K-10154

SPRZEDAŻ
RADZIECKI automatyczny piec gazowy c.o. do 200 m³ — sprzedam. Mielec, tel. 42-34, po 18. g-141

DAMSKI, krótki kołnierz francuski — sprzedam. Bochnia, tel. 237-13, w godzinach wieczornych. P-308

NOWY samochód terenowy Niva — sprzedam. Tel. 44-47-43.

SILNIK S-4003 (Usus 360), fabrycznie nowy — sprzedam. Włocławek, tel. 86-72-72. g-9463

DOM drewniany, 50 m², w Gorzleńcu — sprzedam. Gorzleńc, Blach 19 lub Leżajsk, tel. 501-29. g-9492

SPRZEDAŻ lub zamienie Mercedes 509D, furgon, długi ładowność 2,4 t, 1979 r., stan bardzo dobry. Oferty 34977 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

SPAWARKE wiotra 500 A — sprzedam. Włocławek: 42-500 Bezdin, ul. Chrobrego 14/26. g-94307

WARTBURGA 353, nowego — zamienie na Skodę lub FSO 1500. Tel. 11-44-62, godz. 13-21, g-94485

ZIL, z silnikiem Leylanda — sprzedam. Stanisław Bujak, 33-171 Rychnów 56. T-90499

URZĄDZENIA do wypleku płaszczyzn wafi i kubków — sprzedam. Kraków, ul. Hofmana 10.

SILNIK Mercedes 200 D — sprzedam. Bochnia, tel. 247-08. g-96036

CIĄGNIK S-320, nowy z rozrusznikiem, podnośnikiem — sprzedam. Limanowa, ul. Słoneczna 20.

ATESTOWANY, nowy piec gazowy c.o., 3 m³ — sprzedam. Oferty 36495 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

LOKALE
KRAKÓW, Śródmieście Kwaternowce, komfortowe, pokój z kuchnią, 40 m² — zamienie na dwa pokoje z kuchnią, w Tarnowie. Właściciel: Tarnów, tel. 801-05, wieczorem.

MIESZKANIA, parcele, domy po średnio Głogów, Zamajskiego 75, wiotki, czwartki 13-13.

NIERUCHOMOŚCI
PIĘTNO domu dwurodzinnego — sprzedam. Tarnów — 1, skrz. pocz. 37. te-8828

WILLE, mieszkania, parcele kupno-sprzedaz — pośrednictwo mgr Koszek, Dzierżyńskiego 9/20, tel. 33-87-63, poniedziałki, środy, godz. 10-17.

DOM drewniany do remontu, ogród 15 arów — sprzedam. Szczepanek, Zakliczyn, Rynek 3.

— komfortowe wycożanie drzwi
— zabezpieczenia antywłamaniowe

„SEYFO”
mgr inż. St. Trojan Kraków, tel. 33-96-32
— dla ładności (wysoka jakość, gwarancja)
— dla instytucji (rachunki przelewowe, pracowniskie)

MS AROW, koło Krakowa, w Mchalcowicach — pilnie sprzedam. Oferty 94480 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

GOSPODARSTWO 3 ha — sprzedam. Borowa 23, 29-215 Czarna Tarnowska. T-90501

NOWY czteropiętrowy dom, nadający się na pensjonat, pięknie położony, na Orawie — sprzedam. Emilia Krupa, Podwilk 417, tel. 18, woj. nowosądeckie. g-96147

TARNÓW! Działkę budowlaną 6,5 ara — sprzedam. Włocławek: Tarnów, Narutowicza 7a/4.

DZIAŁKĘ (domki) albo gospodarstwo w Zakopanem lub okolicy — kupię, Tadeusz Andracki, Słowiańska 18/12, 85-163 Bydgoszcz. K-10063

TARNÓW! Ogród (1560 m²) sprzedam. Gilwice, tel. 31-20-06.

ZGUBY
WALIGÓRA Władysław, zam. Kraków-Nowa Huta, os. 2 Piłku Lotniczego 5/23 — zgubił prawo jazdy kat. B, wydane przez Urząd Dzielnicy Nowa Huta.

BUDZ Andrzej, zam. Bukowina Tatrzańska, ul. Długa 72, zgubił bilet wojny jazdy nr 091434, wydany przez Oddział PKS Zakopane. g-96569

BASTA Zdzisław, zam. Świniarz 163, zgubił prawo jazdy kat. A, ABT nr 461/30, wydane przez Urząd Gminy w Chełmcu. S-83197

ŁABUS Józef, zam. Niewiarów 84, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Gminy w Gdowie. T-86936

DZIOBEK Mieczysław, Stadałki 66 — zgubił prawo jazdy, wydane przez Urząd Miasta i Gminy w Dobzyczach. g-93859

MŁOPZIŃSKI Marian, zam. Radwan 87, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta w Lubaczu.

MULKA Jan, Rajbrot 405, woj. tarnowski, zgubił prawo jazdy kat. B, C, E, wydane przez Urząd Gminy Lipnica Murowana.

KUZAK Stanisław, zam. Przystań 171, zgubił prawo jazdy kat. AB nr 1192/32, wydane przez Urząd Gminy w Łukowicy.

SZYDŁEK Eugeniusz, zam. Merckinowice 32, zgubił prawo jazdy kat. AB nr 1192/32, wydane przez Urząd Gminy w Chełmcu. S-83119

SIKORSKI Andrzej, zam. Kowalowa 86, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Gminy w Ryglcach.

Uwaga Instytucji DEZYNSEKCJA
Zachodnie preparaty, krótkie terminy. Płatne gotówką lub przelewem.
SIKŃKIEWICZ Kraków, tel. 78-39-63 g-91943

SEWERYN Jerzy, zam. Cieplice 9, gm. Goczałkowice, zgubił prawo jazdy dowód rejestracyjny, wydane przez Urząd Gminy w Golezycu.

CHORAŹYKIEWICZ Wiktor, zam. Miecuch, Jagiellońska 13, zgubił legitymację studencką, wydana przez AGH. g-94559

DROZDZIKOWSKI Janusz, zam. Tarnów, ul. Kościuszkę 60a — zgubił legitymację studencką, wydana przez Wydział Prawa Administracji UJ.

GAJEK Bolesław, zam. Bieleza 133, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Gminy w Borzęcinie. T-90597

USŁUGI
PRZEWIĄZANIE i naprawy zabezpieczenia drzwi z elektrycznym wykończeniem tapicerskim (wybór kolorów, zamków), zaczepy — Kłeczek, tel. 11-56-07. g-98130

ZAMKI typu SKB i SKL, tapicerskie wykończenie, montaż zamków przeciw włamywaczom oraz inne usługi poleca i wykonuje Zakład Usług Mieszkaniowych „Sesam”, tel. 46-06-52. g-92410

PARKIETY, mozaiki — cyklony, lakiery: Kauluziński, tel. 55-56-09, wewn. 507. g-94559

GALERIA i sklep „Farbiarnia”, ul. Grodzka 2, oficyna — wyposażony dom w rezyd. skrzynię na materace z srufladami łóżka piętrowe, zestawy wyposażeniowe, jadalnia, lampy, ceramika, szklane przedmioty, drewno dobrej jakości artystycznej i użytkowej, serwyne i unikatowe — poleca „Farbiarnia”.

ZALUŻE pracownicze — Jęzierski, tel. 22-56-43, 8-10. g-97987

ROŻNE
BIORYTMY. Przyślaj datę urodzenia. Poznań 50, skrytka pocz. 13. K-10151

PRZEPRASZAM Ob. Stanisław Sulek, zam. Bochnia, Krzeszków 7 za publiczne użyczenie w autobusie miejskim nr 3, w dniu 14 listopada dr. Władysław Ślusarczyk, zam. Bochnia, Brzeźnicka 86. T-90497

FOTOGRAF wywołuje wszystkie negatywy kolorowe, wykonuje odbitki kolorowe na papierze polskim i Kodak. Wysyłam za pobraniem, nikt nie. Mędrzycki, Warszawa, Bohemolca 28, tel. 33-95-08. K-9090

WYPOZYCZALNIA sukien ślubnych: oferuje suknie, welonki, narzutki, lalki itp. Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 17A. g-8214

PRZEPRASZAM Panią Małgorzatę Wójcikiewicz, zam. Kraków, Bieżanowska 84/17, za nieuczciwe podjęcie i obraźliwe słowa. Janusz Bukowski, Kraków, Felicjanek 15/16. g-94796

PRZETARGI

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Podgórze” w Krakowie sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:
— samochód Żuk A-11, nr rej. KRB-372D, rok prod. 1974, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 169.000 zł.

Pojazd można oglądać w dni robocze, w godz. 9-14 w Zakładzie Budowlano-Remontowym S.M. „Podgórze” w Krakowie, ul. Dauna 95b.

Przetarg odbędzie się dnia 22 stycznia 1986 r. o godz. 11 w ZBR S.M. „Podgórze”, ul. Dauna 95b.

W przypadku nie dościa do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym miejscu, o godz. 11.30.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie S.M. „Podgórze” w Krakowie, ul. Pododwórze 20, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9741

Hodowla Buraka Pastewnego Oddział w Krakowie, ul. Zbożowa 4 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. samochód dostawczy Tarpan 233, nr rej. KRA-550Z, nr fabr. 46321, nr silnika 881054, rok prod. 1977, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 200.000 zł
2. samochód dostawczy Żuk A-13, nr rej. KRA-543Z, nr fabr. 209844, nr silnika 848017, rok prod. 1975, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 160.000 zł
3. samochód ciężarowy skrzyniowy GAZ 53A, nr rej. KRA-547Z, nr fabr. 1140364, nr silnika 9502045, rok prod. 1975, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 210.000 zł
4. silnik S-21, nr fabr. 0119357, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 55.800 zł

Przetarg odbędzie się dnia 22 stycznia 1986 r. o godz. 9 w stołówce zakładowej przy ul. Zbożowej 4, a ewentualny II przetarg o godz. 13 w tym samym dniu i miejscu.

Pojazdy można oglądać codziennie, z wyjątkiem sobót i świąt, w godz. 9-13.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Hodowli Buraka Pastewnego wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9728

Samochodownia PKP w Krakowie, ul. Siemaski 1 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje następujące pojazdy:

- samochód marki Żuk A-16B, nr rej. KRC-138N, rok prod. 1968, st. zużycia 90 proc., cena wywoławcza 67.000 zł
- samochód marki Polonez 1500, nr rej. KRA-698N, rok prod. 1979, st. zużycia 50 proc., cena wywoławcza 454.000 zł
- samochód marki Star 29, nr rej. KRB-509V, rok prod. 1970, st. zużycia 90 proc., cena wywoławcza 150.000 zł (bez kabiny kierowcy)

Przetarg odbędzie się w dniu 22 stycznia 1986 r. o godz. 11 w Samochodowni PKP 81-201 Kraków, ul. Siemaski 1.

Pojazdy można oglądać na terenie Samochodowni PKP Kraków w dniu 22.01.1986 r. do 23.01.1986 r. w godz. 10-14 z wyjątkiem dni wolnych od pracy.

Przystępujący do przetargu zobowiązani jest wpłacić wadium przetargowe w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Informacji o rodzaju trybu wpłaty wadium udziela Samochodownia PKP Kraków.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9969

Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, ul. Rzeźnicza 22, w Krakowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleca:

- wykonanie 10.000 produkcyjnych form gipsowych na czepki kapielowe, sukcesywnie w 1986 r.

Oferty prosimy składać w Kancelarii Ogólnej naszych Zakładów w terminie do dnia 23 stycznia 1986 r. K-10372

Komenda Rejonowa Straży Pożarnej w Nowym Targu sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- samochód marki Wolga Gaz 24, nr rej. NSC-505S, nr podwozia 3744468, nr silnika 890390, rok prod. 1976, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 390.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 22 stycznia 1986 r. o godzinie 12 na terenie KRSP, Nowy Targ, ul. Kościuszkę 3.

Samochody można oglądać codziennie w godz. 10-12 w siedzibie Komendy.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Komendy, najpóźniej na dwa dni przed rozpoczęciem przetargu.

W razie nie dościa do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 3.02.1986 r. o godzinie 12 w siedzibie Komendy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9742

Wojewódzki Zakład Usług Remontowo-Budowlanych i Zaopatrzenia Materialowego w Jazówce sprzedaje W DRODZE II PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Junior” w Wai-Ruda gm. Radłów, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące sprzęty rolnicze:

1. ciągnik C-360, cena wywoławcza 510.000 zł
2. ciągnik C-360, cena wywoławcza 467.500 zł
3. siewczarnię samobieżną Z-320, cena wywoławcza 966.720 zł
4. kultywator zawieszany U-418, cena wywoławcza 18.354 zł
5. bronę talerzową, zawieszaną, cena wywoławcza 43.875 zł
6. glebogryzarkę zawieszaną, cena wywoławcza 37.789 zł
7. siewnik rzęd, zawieszany, cena wywoławcza 42.277 zł
8. opryskiwacz ciągnikowy P-027, cena wywoławcza 31.658 zł
9. siewnik nawozu N-011, cena wywoławcza 43.740 zł
10. rozsiwacz nawozu N-011, cena wywoławcza 43.740 zł
11. przyrząd do zbioru ziela niskich, cena wywoławcza 100.320 złotych
12. przyrząd do zbioru ziela wysokich, cena wywoławcza 37.500 złotych
13. kombajn do zbioru buraków, cena wywoławcza 461.440 zł

Przetarg odbędzie się 28 stycznia 1986 r. o godz. 12, w bazie RSP Wai-Ruda.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie RSP w dniu przetargu do godz. 11.

W razie nie dościa do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 14.

Zastrzega się prawo częściowego lub całkowitego unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-10146

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego w Krakowie, ul. Boh. Stalingradu 13 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące samochody:

1. Star-dźwig ZS-4, nr ew. 1347/743, nr rej. TAR-242L, nr podwozia 05307, nr silnika 33519, rok prod. 1970, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 380.000 zł
2. Star-dźwig ZS-4, nr ew. 2427/743, nr rej. TAR-338N, nr podwozia 72970, nr silnika 73526, rok prod. 1976, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 475.000 zł
3. Walec drogowy D-400H, nr ew. 3339/580, nr fabr. 547, nr silnika 1621216, rok prod. 1980, st. zużycia 45 proc., cena wywoławcza 330.000 zł
4. autobus „Jelcz-030”, nr ew. 2950/742, nr rej. KRA-756B, nr podwozia 15669, nr silnika 23841, rok prod. 1979, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 587.500 zł
5. Kamaz 5511, nr ew. 3021/742, nr rej. KRC-380E, nr podwozia 26113, nr silnika 125237, rok prod. 1979, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 662.500 zł
6. Kamaz 5320, nr ew. 3249/742, nr rej. BBB-629H, nr podwozia 101363, nr silnika 258805, rok prod. 1981, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 619.000 zł
7. Star A-28, nr ew. 1588/742, nr rej. BBB-751H, nr podwozia 21399, nr silnika 99864, rok prod. 1971, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 255.000 zł
8. Żuk A-13, nr ew. 2294/743, nr rej. TAR-243D, nr podwozia 217435, nr silnika 591457, rok prod. 1975, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 134.000 zł
9. Żuk A-13, nr ew. 2003/742, nr rej. NSA-980C, nr podwozia 161115, nr silnika 212224, rok prod. 1973, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 167.500 zł
10. Żuk A-13M, nr ew. 2046/742, nr rej. NSA-847C, nr podwozia 171956, nr silnika 294295, rok prod. 1974, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 201.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 22 stycznia 1986 r. o godz. 9 w siedzibie przedsiębiorstwa w Krakowie przy ul. Boh. Stalingradu 13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Boh. Stalingradu 13, Kasa czynna w godz. 8-11.

Zgłoszone do sprzedaży jednostki można oglądać w godz. od 8 do 14, w dni robocze, w następujących oddziałach PSiTW:

- poz. 1 i 8 — Oddział Tarnów, ul. Sadowa 5
- poz. 2 — Oddział Bochnia, ul. Partyzantów
- poz. 3, 4 — Oddział Kraków, ul. Zawłża 3
- poz. 6 i 7 — Oddział Wadowice, ul. Waloja
- poz. 9 i 10 — Oddział Nowy Sącz, ul. Wiśniewieckiego 133

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9702

Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych Zakład w Limanowej, ul. Tarnowska 1, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca wykonanie w latach 1986 i 1987:

1. użyczący szlamów pogalwanicznych metodą wkomponowania w beton.
2. prac remontowo-budowlanych oraz modernizacyjnych na terenie naszego zakładu.
3. malowanie obiektów naszego zakładu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z napisem „przetarg” należy kierować pod adresem zakładu, gdzie można też uzyskać niezbędne informacje tel. 71713 w. 291.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi po siedmiu dniach licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o godz. 11 w pokoju 124. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-10319

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodoociągów i Kanalizacji w Tarnowie, ul. Narutowicza 37 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- samochód do ciśnieniowego przetykania ciągów kanalizacyjnych marki Jelcz 315M, typ SC 2, nr rej. TAR-254D, rok prod. 1974, nr podwozia 12999, nr silnika 017400117, st. zużycia 65 proc., cena wywoławcza 717.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 23.01.1986 r. o godz. 9 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Wodnej 4 w Tarnowie.

Powyższy pojazd można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 8 do 14 przy ul. Wodnej 4.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu od godz. 8 do 13.

W przypadku nie dościa do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się za 2 tygodnie tj. dnia 6.02.1986 r. K-10145

KURSY

- ◆ kelnera-bufetowego
- ◆ kierownika zakładu gastronomicznego
- ◆ kucharza

przygotowujące do wykonywania sawadu czeladnicze i mistrzowskie

Zajęcia 2 razy w tygodniu lub soboty/niedziele. Wpisy przyjmuje i informację udziela sekretariat Krakowskiego Uniwersytetu Rolniczego ZSMP Kraków, ul. Długa 65, tel. 33-51-80, w godz. 8-16. K-16

KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE
zatrudni natychmiast
◆ robotnika fizycznego
◆ hydraulika
◆ archiwistę
Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr, Kraków, ul. Wiślina 2, III p., pokój 38.

AKTUALIZACJA CZŁONKÓW GS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W DOBREJ
Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” 34-642 Dobra k. Limanowej zawiadamia, że od 1 stycznia 1986 r. do dnia 31 marca 1986 r. zostanie przeprowadzona aktualizacja członków Spółdzielni. W związku z tym:
— członkowie GS „Sch” w Dobrej, którzy wyjechali poza teren działalności Spółdzielni, proszeni są o zgłoszenie się do Biura GS w Dobrej celem odebrania swoich udziałów lub też o podanie swoich adresów zamieszkania
— udziały zmarłych członków Spółdzielni będą wypłacone ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentów uprawniających do otrzymania spadku po byłym członku Spółdzielni
— udziały nieodebrane w terminie do 31 marca 1986 r. będą przeksięgowane na fundusz zasobowy GS „Sch” w Dobrej. K-10156

INSTYTUCJA PAŃSTWOWA kupi
ośrodek wczasowy lub pensjonat
— na ok. 30-40 miejsc (własna kuchnia pożądana) w okolicach górskich.
Oferty: Biuro Ogłoszeń, Warszawa, ul. Poznańska 38.

Pomieszczeń magazynowych
— o powierzchni 1000 m², ogrzewanych i posiadających rampę za- i wydładową, na magazynowanie materiałów

Nasze MIASTO

W czym, na czym i gdzie uprawiać sporty zimowe w mieście?

napływają KRAKOWSKI

W lipcu ubiegłego roku w budynku nr 35 przy ul. Rakowieckiej na klatce schodowej zamalowano światło z wyłącznikiem czasowym. Radość lokatorów trwała jednak krótko, bowiem nie założono w porę licznika i elektrownia wyłączyła prąd. W tej sprawie interweniowali lokatorzy już czterokrotnie bez widocznych efektów. W rezultacie doszło tutaj w ciemnościach do dwóch wypadków — złamania ręki i nogi. Na szczęście w domu tym mieszkała tylko cztery rodziny. Szanse wypadku maleją z dnia na dzień.

Na ul. Łagiewnickiej od dłuższego już czasu niszczyły elementy pawilonu handlowego typu „Lipsk”. Część z nich zmieniła już właściciela, reszta czeka na lepszą przyszłość. Likwidacja niedoboru części handlowej na nowych osiedlach to zadanie na długie lata. Przy takiej gospodarności...

Złana na razie tylko w kalendarzu, ale synopticy zapowiadają tegie mrozy i opady śniegu. Za kilka tygodni rozpoczynają się ferie uczniowskie i przedszkolnych i średnich. Co przeczelniej rodzice rozpoczęli już kompletowanie zimowego sprzętu sportowego.

Co leży na sklepowych półkach? Złagodnie do kilku sklepów sportowych. Najwięcej jest plastikowych nart dla przedszkolaków. Ceny jeszcze przystępne: w granicach 1350—1500 zł. W żadnym sklepie nie było natomiast sanek, ani kombinizonów. W drewniane saneczki z oparciem można się zaopatrzyć jedynie w dni targowe na Nowym Kleparzu — cena niewygórowana 1800 zł.

Każdy chłopiec może uprawiać hokej na lodzie, gdyż w sklepie przy ul. Grodzkiej jest duży wybór butów z łyżwami

do hokeja, w rozmiarach od 35 do 42. Jazdę figurową mogą uprawiać tylko panowie, bowiem w sprzedaży są tylko męskie figurki. Natomiast zupełnie nieosiągalne są narty zjazdowe produkcji „Polspor”. Dostawy tego sprzętu są tak niskie, że praktycznie ich nie ma. W sklepie „Składnicy Harcerskiej”, znajdującej się przy ul. Krakowskiej, są narty zjazdowe importowane z Austrii... tylko, że ceny nie znieśie portfel rodziców nastolatów — najtańsze kosztują 49 tys. — najdroższe aż 82 tys. Obok leżą — również zagraniczne — buty zjazdowe w cenie 39 tys. do 62 tys. Jeszcze tylko wiązania „marker” za 25 tys....

Od biedy można uprawiać narciarstwo nizinne. Natknęliśmy się nawet na krajowe biegówki za 2400 zł. Osiągają one też buty do nich za 2900 zł. W „Gigancie” oprócz biegówek „blizzard” (8,5 tys.) są w sprzedaży buty do nart biegowych oraz buty zjazdowe firmy polonijnej za sumkę 29,5 tys. zł. Na stoisku obuwniczym spory wybór „apresek”. Wypatrzyliśmy także narciarskie rodzimej produkcji za 15 tys. zł.

Handlowcy zapewniają nas, że jeszcze przed feriami spodziewają się dostaw sprzętu narciarskiego. W ostatnią niedzielę dostrzeżliśmy następującą notowania cen giełdowych: krajowe narty od 1000 zł — do 8000, zaś za zagraniczne „deski” żądano od 25 tys. wwyż.

Ważnym powodem jest to, że niedzielnymi godzinami sprzedaży narciarskiego. W ostatnią niedzielę dostrzeżliśmy następującą notowania cen giełdowych: krajowe narty od 1000 zł — do 8000, zaś za zagraniczne „deski” żądano od 25 tys. wwyż.

Kogo nie stać na tak kosztowne zakupy może spróbować wypożyczyć. Możliwość jest kilka. Duże zakłady pracy mają własne wypożyczalnie, prowadzą je także koła TKKF. Niewielką ilością sprzętu dysponują szkolne wypożyczalnie znajdujące się w Międzyszkolnych Ośrodkach Sportowych. Do dyspozycji uczniów są przeważnie łyżwy i sanki. Natomiast Krakowski Międzyszkolny Ośrodek Sportowy sprzęt udostępnia tylko nauczycielom.

Z tego krótkiego rekonesansu wynika, że najłatwiej zdobyć łyżwy — można je wypożyczyć na lodowiskach. KS „Hutnik” codziennie w godz. 8—20 (z kilkoma przerwami na oczyszczenie tafli) zaprasza młodzież na lodowisko. Zaś w sobotę i niedzielę czynna jest ślizgawka „Kra-kowiak”, w godz. od 10 do 16.

MAŁA KRONIKA

- KDK „Palac pod Baranami” (Rynek Gł. 27): Spotkanie z dr Bartłojem Dobroczyńskim nt. „Kłopoty z niewiadomością” — 18; „Sztuka średniowieczna w Polsce” — prelekcja mgr Romana Kaczora — 18; Studium Wiedzy Komputerowej — spotkanie z mgr Waldemarem Baram — 16; wystawa „Plener 85” (14—18); (Pivnica): Recital Marka Gałazki — 19.

Jak zarobić pół miliona?

Przepis na zrobienie dużych pieniędzy w stosunkowo krótkim czasie jest bardzo prosty. Wystarczy tylko postarać się o zaproszenie do Berlina Zachodniego. Następnie pilnie śledzić gazety zachodniemieckie. Gdy wyczytamy o wypożyczeniu komputerów i tworzących ich urządzeń ładujemy się w pociąg i jedziemy handlować. Kupujemy tanio zestaw komputerowy (kosztuje nas około 200 tys. zł) oddajemy w komis BO-MIS-owi. Płacimy jeszcze tylko za ekspertyzę fachowego elektronika, który stwierdza, że nasz towar jest sprawny. BOMIS wystawia cenę oscylującą w okolicach 700 tys. zł. Firmy państwowe kupią takie zestawy komputerowe jak świeże bułeczki, gdyż nie mogą zaopatrzyć się o wiele taniej bezpośrednio u prywatnego dostawcy. Iżbie Skarbowej oddajemy co cesarskie i pedymy do banku ulokować ciężko zapracowane pieniądze na książeczce PKO. My robimy czysty interes, a że przepisy biją po kieszeni firmy państwowe, to już ich zamartwienie. (bb)

Wypadki

Na ul. Lubiej przetrącona została przez „fiata 126p” 43-letnia Małgorzata R., zam. os. Piastów, która doznała pęknięcia czaszki i złamania żeber. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 104 pacjentom. Służba Ruchu MO interweniowała w 6 wypadkach i 8 kolizjach; zatrzymano 2 nieuczestników kierowców. (d)

Cenny dar „Naftobudowy”

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla głuchych czeka na pomoc

Miła i godna polecenia tradycja stała się przekazywanie różnym ważnym społecznym instytucjom niezbędnego dla ich normalnej pracy sprzętu i urządzeń na kupno których z braku pieniędzy nigdy nie byłoby ich stać. Wielokrotnie na liście ofiarodawców wypisywała się już krakowska „Naftobudowa”. I tym razem mamy okazję pisać o kolejnej akcji tego przedsiębiorstwa.

Otóż pracownicy „Naftobudowy” ufundowali specjalistyczną aparaturę dla Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Głuchych w Krakowie. Jest to urządzenie zakupione w RFN, a służące do indywidualnej terapii słuchu (magnetofon, mikrofon i słuchawki — nagrywa się głos pacjenta, później odzwiera mu się go z magnetofonu przez słuchawki odpowiednio manewrując częstotliwością i siłą głosu). Będzie to dla nas rzeczywiście supernowość — mówi WITALIS CZU-ŁAK, dyrektor ośrodka. — Do tej pory nie mieliśmy żadnego urządzenia do indywidualnego leczenia uad słuchu. Wszystkie tego typu zabiegi trzeba było odbywać tylko grupowo. Dzięki cennemu darowi „Naftobudowy” będziemy mogli nareszcie poznać przedmiot naszego specjalistycznego zajęcia. Dar „Naftobudowy” cieszy i jednocześnie zmusza do głębszego zastanowienia nad warunkami pracy ośrodka, które wyposażenie dalekie jest

PROGRAM I

8.10 Historia, kl. 8
9.00 Krajobrazy Polski, kl. 4; Na Mazowszu
9.30—12.00 Domator:
9.35 Dmowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Kochana ciocia Melania” — film fab. prod. RFN
12.00 Nauka o człowieku, kl. 7; Przemiana materii
13.30 TTR — upr. roślin, sem. 1; Melioracje wodne

PROGRAM II

14.00 TTR — mechaniz. roln., sem. 1
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy
14.50 Krajobrazy Polski, kl. 1; Na Mazowszu
15.55 NURT: Pedagogika opiekuńcza
16.25 Program dnia: DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Krag” — mag. harcerzy
16.55 Dla dzieci: „Tik-Tak”
17.20 DT — Wiadomości

Zamiast płacić 1,8 mln dolarów lepiej wyprodukować w Polsce

Nowe maszyny dla „Opakometu”

W Przedsiębiorstwie Opakowań Blaszanych już od 15 lat pracują importowane maszyny do produkcji kapsli i zamknięć do stoików typu „twistów”. Z czasem spada ich wydajność i konieczne jest kupienie nowych urządzeń. Jak dotychczas w krajach RWPG nie produkuje się tego typu maszyn. Gdyby podpisano kontrakt z zachodnim kontrahentem na jedną maszynę do robienia „twistów” trzeba by zapłacić za nią ok. 1,8 mln dolarów zaś za maszynę do kapsli ok. 0,8 mln dolarów.

Tymczasem może jeszcze przed końcem tego roku „Opakomet” otrzymać maszynę o podobnych parametrach technicznych wyprodukowaną w Polsce. Trzy lata temu podpisano porozumienie z „Hutmasprojektem”, który podjął się zaprojektowania i pilotowania produkcji maszyn dla naszych zakładów. Według wstępnych wycen koszt jednej maszyny wyniesie ok. 100

Kto ma odżywkę Oster Milk?

Salmonella importowana z Anglii

30 grudnia 1985 roku do Departamentu Inspekcji Sanitarnej Ministerstwa Zdrowia Teplek Spółdzielni rozryszył teplek synonowy przez Światową Organizację Zdrowia. Ostrzegano w nim, że odżywki produkowane przez angielską firmę Farley Health Products są szkodliwe. Zawierają bakterie z grupy salmonella, które mogą spowodować nawet ciężkie zatrucia pokarmowe. W Anglii odżywkę zaczęto już wycofywać z rynku. Co prawda Polska nigdy nie sprowadzała odżywek OSTER MILK, angielskiej firmy, ale istniało niebezpieczeństwo, że dotarły do kraju razem z lekami pochodzącymi z dawów.

Inspektor sanitarny kraju wydał natychmiastowe polecenie podległym sobie placówkom, żeby sprawdziły czy odżywkę Oster Milk jest dostępna dla polskich dzieci. Krakowski Sanepid odwiedził magazyn Kurii Metropolitalnej i apteki, w których sprzedaje się leki pochodzące z dawów. Na szczęście nie znaleziono żadnego opakowania trefnej odżywki. Jednak jest zupełnie prawdopodobne, że znajduje się ona już w prywatnych domach. Dlatego też ostrzegamy przed spożyciem mieszanek Oster Milk. (bb)

Cytrusów nie ma a będzie niewiele

Statki z owocami płyną z Kuby

Na greckie pomarańcze nas nie stać

Jak dowiadujemy się z Przedsiębiorstwa Hurlu Spółdzielczego polskie centrale handlu zagranicznego podpisały ostatnio kontrakt na dostawę do kraju kubańskich owoców cytrusowych. W najbliższym czasie nasze statki przywiozą z Karaibów grejfruty, pomarańcze, a być może również mandarynki i cytryny. Niestety, nie ma nawet nadziei na import pysznych pomarańczy z Grecji i Hiszpanii. Po prostu kiesz dewizowa świeci przysłowia pustką.

Co z kubańskimi przesyłki trafi do sklepów w województwie krakowskim? Plany na I kwartał przewidują jedynie połowę tego, czym handel urządził nas w ciągu ostatnich trzech miesięcy ubiegłego roku. Przedsiębiorstwo Hurlu Spółdzielczego wspólnie z Kra-

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): K. Makuszyński. O dwóch takich, co ukradli księżkę — 11 (abonamenty nielubiane). STARY — SCENA MAŁA (Sławkowska 14): P. Suskind: Kontrabasista — 19.30. KAMERALNY (Boh. Stalinskiego 11): A. Polewka: Mistrz Fabela — 19.15. BALET (Karmelicka 9): J. Korczak: Król Maciuś I — 11 14; KLUB DZIENNIKARZY (Szczepańska 1): W. Russeł: Edukacja Rity — 18. SCENA NURT (os. Teatralne 34): J. Potocki: Parady — 17 (dozwolone od 16 lat). OPERETKA (Lubicz 48): F. Lehar: Wesela wódka — 18.15. GROTESKA (Skarbowska 3): D. Teodorowska: Czek Bumabara — 10; S. Michalikow: Trzy świnki — 12.15. MASZKARON (Włosa Ratuszowa): I. Bresan: Szatan na wydziale filozoficznym — 22; SCENA STUDIO (Boh. Stalinskiego 21. II p.): J. Solvic: Królowa nocy na kamiennej pustyni — 18. STU (al. Krasińskiego 10): Majdaj — 19.15.

Pozostałe teatry nieczynne

kina

KIJÓW (Krasińskiego 34): Indiana Jones (USA 18 lat) — 17, 19.30
KULTURA (Rynek Gł. 27): Seksmisja (pol. 15 lat) — 9.30, 11.45, 16.20; Duch (USA 15 lat) — 14, 18.
KSF MIKRO (Dzierżyńskiego 5): Ballada o Narayamie (jap. 18 lat) — 15.30, 17.45, 20. MŁODA GWARDIA — STUDYJNY (Lubicz 6): Szaleństwa panny Ewy (pol. b.o.) — 18; Mistrz Wu-Dang (ch. 15 lat) — 21.5. WARSZAWA (Stradon 15): Pechowice (fr. 12 lat) — 16, 18; Medium (pol. 18 lat) — 20.
WOLNOŚĆ (18 Stycznia 1): Powrót Jedy (USA 12 lat) — 10; Straszylka (pol. b.o.) — 12.30, Spokojnie, to tylko awaria (USA 15 lat) — 16; Czute mieszka (pol. 15 lat) — 18; Miłość Swanna (fr.-RFN 18 lat) — 20. WRZOSY (Zamojskiego 50): Ja cie trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę (fr. 12 lat) — 15.45; Zgrzywa (radz. 12 lat) — 17.45; Dzieje grzechu (pol. 18 lat) — 20.
ZWIĄZKOWIEC — STUDYJNY (Grzegorzka 71): „Król Herod polnany” (impresja mikołajkową-nawodowa) — 17; Bal (fr.-RFN 15 lat) — 19.

DOBZYCE — Rabat: Yesterday (pol. 15 lat); Tajemniczy Budda (ch. 15 lat). KRZESZOWICE — Nowosiel: Gli-niarczy z Beverly Hills (USA 18 lat). MŁOCISZE — Wistula: Indiana Jones (USA 15 lat). NIEPOLOMCIE — Bałka: Och, Karol (pol. 15 lat). PROSZOWICE — Syrenka: Kartka z podróży (pol. 15 lat). SŁOMNIK — Czarn: Symfonia wiosenna (NRD 15 lat). SKAWINA — Plastik: Bez końca (pol. 18 lat); Zandart na emeryturze (fr. 12 lat). WIELICZKA — Górnik: Kobieta z prowincji (pol. 15 lat); Przygody barona Münchhausena (fr. b.o.).

Pozostałe kina nieczynne

WYSTAWY

ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KOMATY (12-17). SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (10-15). MUZEUM KATEDRALNE (10-15). Wystawa: „Wawel zaginiony” (10-15). GROBY KRÓLEWSKIE — MUZEUM ZYGONIA (9-15). MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE (Ojcowe): (10-15.30). MUZEUM W I. LENINA (Topolowa 5): Wystawa: „Lenin w Polsce” (9-17, wst. wol.). DOM LENINA (Królowej Jadwigi 4): Wystawy: „Mieszkanie Lenina”, „Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”, „Lenin i Luksemburg — Liebknecht: Bojownicy robotniczej sprawy” — (nieczynne). MUZEUM HISTORYCZNE KRZYŻTOFORÓW: (Rynek Główny 30): Wystawa: „Z dziejów i kultury Krakowa” (9-15). JANA 15: Wystawa: „Militaria i zegary” (11-18). STARA SYNAGOGA (Szeroka 24): Wystawa „Z dziejów kultury Żydów” (9-15). GOŁĘBIA 4: Wystawa „Oficyna Introligatorska Roberta Jahoda” (10-14). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13, wst. wol.). MUZ. ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wystawa: „Polska kultura ludowa” (10-15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): Wystawy: „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje N Hutu”, „Munie egipskie w świetle promieni X” (nieczynne). APTEKA „POD ORLEM” (pl. Boh. Gęta 18): Muzeum Pamięci Narodowej (10-15). GALERIA KRZYŻTOFORÓW (Szczepańska 2): IV Kolekcja Grupy Krakowskiej (11-17). BWA (pl. Szczepańska 3a): Wystawy: Malarstwo i rzeźba Władimira Bernarda: „Chłńska sztuka użytkowa”, „Rysunek i grafika L. Jofczyka” (11-18). GALERIA ARKADY (pl. Szczepańska 3a): (nieczynne). GALE-

szpitale DYZURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA, tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGICZNY, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY: Wrocławska 1. CHIRURGII DZIECI: Prądnicka 35.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel. 999; zochorowania i przewozy, tel. 22-93-93. Podstacje KPR, Rynek Podgórkowski 2 — tel. 66-69-99. Prokocim (Teligi 6) — tel. 55-59-99. Letnisko (Balice) — tel. 11-19-99. Nowa Huta — tel. 44-49-99. Krowodrza (Plastowiska) — tel. 33-39-99. Białołęka (Prądnicka 8) — tel. 34-37-15 oraz 34-39-99. Krzeszowice — tel. 99. Jerzmanowice — tel. 48. Proszowice — tel. 8. Myślenice — tel. 999. Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel. 76-14-44. Wieliczka — tel. 22-33-54. 78-38-05 — tel. alarmowy: 999. Niepolomce — tel. alarmowy: 198, tel. miejski 21-02-09. Iwanowice — tel. 98.

apteki

INFORMACJA APTECZNA: tel. 11-07-65 (czynna 8—15).

Rynek Gł. 42 — tel. 22-23-71. Pszczółkowiec 98 — tel. 66-69-50. Krakowska 1 — tel. 66-23-21. Kazimierza Wielkiego 111, tel. 37-44-01. Długa 88 — tel. 33-42-90. Koźłówek (pawilon) — tel. 55-61-87. Nowa Huta, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19, Centrum A — tel. 44-17-35.

SKAWINA (Sławkowska 5)
WIELICZKA (Boh. Warszawy 13)
MYŚLENICE (Rynek 10)
PROSZOWICE (1 Maja 51)

Noce dyżury pełnił apteki w: Krzeszowicach, Sulkowicach, Alwerni, Dobczycach, Gdówie, Skelce, Słomnikach i Niepolomcach.

inne

SPÓLZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY: tel. 22-25-56 i 22-31-38 (5.30—22.00).

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 35-56-84 (7-21.30).

NAGŁA POMOC LEKARSKA (lekarzy specjalistów): tel. 66-80-80 (9-21.30).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-57 (18-23).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14-19).

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 (14-18).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-08 (8-15).

POMOC DROGOWA PZMOT: ul. Rybitwy 17, 37-75-75 (7-22).

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT” (al. Pokoju 81): czeski tel. 48-00-94 (6-22).

EUREKA (inf. o usługach), ul. Wiślna (10-18), tel. 22-38-22, wewn. 38 (10-15.30).

radio

PROGRAM I

DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00—8.00 Poranne Sygnaly. 8.00 Inf., komun. 8.45 Zoln. zwład. 9.00—11.00 Czwarty Pory Roku. 11.00 Kone. przed hejałem. 12.45 Roin. kwadr. 13.00 Komun 13.00 Stara i nowa muz. wojsk 14.30 Mag. muz. „Rytm”. 16.05 Muzyk i aktualn. 17.33 Z koncertu i fest. 18.20 Konec dnia. 18.30 „Plotni Fan” — stud. 20.15 Konec. 20.45 Opow. K. Truchanowski. 21.00 Komun. 21.05 Kron. sport. 21.15 Encyklop. wielo. głosów: Ernst Blanc. 22.05 Religia i wierzenia. 22.20 Pios. nie jest mi obca — spotk. z S. Sławskim. 23.25 Głaska, banjo i country.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.05, 0.50.

6.00—8.00 Kraków na antenie: Co nieśie dzień. 7.45 „Ziele na Kraterze” — odc. pow. 8.15 Poranna sprzen. 8.40 Starożytność. 13.05—13.20 Kraków na antenie: 13.20 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 I. Solska: „Wspomnienia i listy”. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi” — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co nieśie dzień. 18.30 Klub słucha. 19.30 Wiersze w filh. Ork. Szwajcarski. 20.10 Kraków na antenie: 20.10 Album operowy. 1